



www.nj24.pl

**nj**

TYGODNIK Nr 34 (3290)  
Rok 64, 23 sierpnia 2022  
Cena 3,50 zł (w tym Vat 8%)  
PI ISSN 0208-6883  
Nr indeksu 366870



j e l e n i o g ó r s k i e

**nowiny**

3

## Śmiertelne pobicie w Gryfowie

Dwa tygodnie po śmiertelnym pobiciu, do jakiego doszło w Gryfowie, wciąż jest to temat poruszający mieszkańców gminy. Wiele z nich uważa, że wcześniej czy później musiało dojść do czegoś takiego. Podejrzany o ten czyn Tomasz J. od lat terroryzował otoczenie, a organy ścigania nie potrafiły poradzić sobie z agresywnym mężczyzną.

19

## Zalew atrakcji



Szesnastotysięczna Złotoryja nie ma basenu - ani krytego, ani otwartego. Ma jednak na swych obrzeżach, w urokliwym zakolu Kaczawy, zalew, w który władze miasteczka konsekwentnie inwestują kolejne pieniądze. Swą próbę generalną właśnie przeszła Złota Arena - jedyny taki na świecie kompleks pływacki do rozgrywania zawodów w płukaniu złota. Ale to niejedyna atrakcja, dla której warto tu przyjechać.

7

## Rodzinne spotkanie po latach

5

## Niezastłżony cud istnienia

Rozmowa z Bogusławem Jasińskim

2

## Jest następca księdza Bokieja

6

## 10 lat Golf Clubu Jelenia Góra

97702081688133 34

Blog naczelnego

Sprawa zatrutej Odry ciągnie się tygodniami, a my dalej wiemy, że... nie wiemy. O katastrofie dowiedzieli się już chyba wszyscy, a najbardziej doświadczyli jej mieszkańcy nadodrzańskich gmin. Pewnie długo jeszcze potrwa ustalanie, kto jest odpowiedzialny za ekologiczną tragedię na drugiej co wielkości rzece Polski. Sformułowano teorię złotych alg, a także teorię postępującej suszy, która nie tylko obniża poziom wód, ale i komfort rozwoju całego ekosystemu związanego z rzeką. Ona jednak zdejmuje z rządzących odpowiedzialność za katastrofę i dlatego chyba jest tak mocno promowana.

W ciągu ostatnich dni można było wysłuchać wypowiedzi wielu osób na temat samej katastrofy i podjętych działań. Trudno nie odnieść wrażenia, że urzędnicy państwowi bagatelizują problem, starają się go nie nagłaszać, mówią, że już jest praktycznie „po sprawie”. Po drugiej stronie są społecznicy, działacze choćby Polskiego Związku Wędkarskiego, którzy, nie czekając, aż ministrowie wrócą z urlopow, sami zaczęli bić na alarm, własnymi rękami zaczęli wylawiać dziesiątki, a nawet setki ton śniętych ryb. Czy ktoś im ze strony za tę postawę podziękował? Nie. Co więcej, społecznicy taktowani są jak intruzy, a szefowie kół - „zapraszani” do prokuratury na kilkugodzinne przesłuchania... Trudno uwierzyć, że to wszystko dzieje się w naszym kraju! Politycy martwią się tylko o swoje „dobre” imię; w nosie mają katastrofę ekologiczną na niewyobrażalną skalę. Na powierzchni Odry wypływają okazy ryb, których wiek szacuje się na 20, a nawet 30 lat. Tyle potrwa odbudowa tego ekosystemu. Setki, a nawet tysiące ludzi, którzy „żył z rzeki”, czyli prowadzili wszelkiego rodzaju działalność ekologiczną - turystyczną powiazaną z Odrą, z dnia na dzień zostały pozbawione klientów, a co za tym idzie - pieniędzy. I to w szczycie „wodnego” sezonu! Prywatni inwestorzy, którzy latami budowali swoją markę, spłacali kredyty, ciężko pracowali, aby rozwijać swoje firmy, teraz mogą się zająć co najwyżej... zwijaniem swoich biznesów.

W tej tragedii, której rozmiarów nie znamy jeszcze do końca, jak w soczewce skupiają się problemy polskiej demokracji. Polityków - tłustych kotów, którzy nie są zainteresowani dobrem kraju, a jedynie nabijaniem swojej kasy. I to nie jakimiś drobnymi tysiącami złotych, ale milionami. Władzy, która odbiera kolejne kompetencje strukturalom lokalnym, aby przekazać je do centrów. A w Warszawie powołuje się kolejne agencje państwowe. Tam lokowani są partyjni nominanci, których najbardziej interesują wysokie zarobki. Tworzą sieć przedziwnych układów i wzajemnych zależności. Co tam, że tony ryb pływają po Odrze bruchami do góry... Najważniejsze - to pilnować stołka i kasy.

Smutny to obraz Polski w połowie sierpnia 2022 roku. Kraju, gdzie można kłamać i kraść w biały dzień. Krytyków władzy straszyć sądami i represjami. Kraju, gdzie najlepiej jest być pozbawionym skrupułów klakierem rządzących. Strach myśleć, co mogą przynieść kolejne dni...

Andrzej Buda  
a.buda@nj24.pl

# Biskup wskazał następcę zmarłego ks. Andrzeja Bokieja

Ksiądz Erwin Jaworski, dotąd administrujący parafią św. Maternusa w Lubomierzu, będzie następcą zmarłego 9 sierpnia proboszcza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze, księdza płk. Andrzeja Bokieja. Probostwo w Lubomierzu obejmie ks. Andrzej Łuczyński z Tomaszowa Bolesławieckiego.

Biskup Legnicki Andrzej Siemieniowski stosownym dekretem wyznaczył księdza Jaworskiego na proboszcza Kościoła Łaski, od 22 sierpnia.

Ksiądz Jaworski urodził się 3 października 1972 roku. Szkołę podstawową oraz liceum ukończył w Legnicy. Święcenia kapłańskie przyjął 27 maja 2000 r. w Katedrze Legnickiej, z rąk J.E. Ks. Bpa Tadeusza Rybaka. W roku 2009 ukończył studia doktoranckie i otrzymał stopień naukowy doktora. Pracował w latach 2000-2004 w parafii MB Nieustającej Pomocy w Wałbrzychu, w okresie 2004-2009 w parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Bolesławcu, w latach 2009-2010 w parafii św. Jana Ap. i Ew. w Jeleniej Górze, od 2010 do 2011 w parafii Wniebowzięcia NMP w Złotoryi, a w roku 2011 rozpoczął pracę w parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Jeleniej Górze. W grudniu 2011 roku został ustanowiony proboszczem w parafii św. Jadwigi Śląskiej w Karpnikach. W październiku 2014 r. objął probostwo w Lubomierzu.

Księdzu Jaworskiemu zapewne nie najlepiej kojarzy się okres posługi

Biskup Legnicki Andrzej Siemieniowski stosownym dekretem wyznaczył księdza Jaworskiego na proboszcza Kościoła Łaski, od 22 sierpnia.



w Karpnikach. Przez ponad rok kapłan, którego miał zastąpić (potem suspendowany), odmawiał opuszczenia parafii, a część mieszkańców wioski wspierała niezgadzanego się z przeniesieniem księdza. Prasa nazywała to „schizmą karpnicką”. Z kolei w Lubomierzu ksiądz Jaworski dał się poznać jako znakomity gospodarz

parafii, prowadząc wiele przedsięwzięć renowacyjnych i pozyskując mnóstwo zewnętrznych pieniędzy. W 2017 r. sprowadził do parafii relikwie patrona - św. Maternusa.

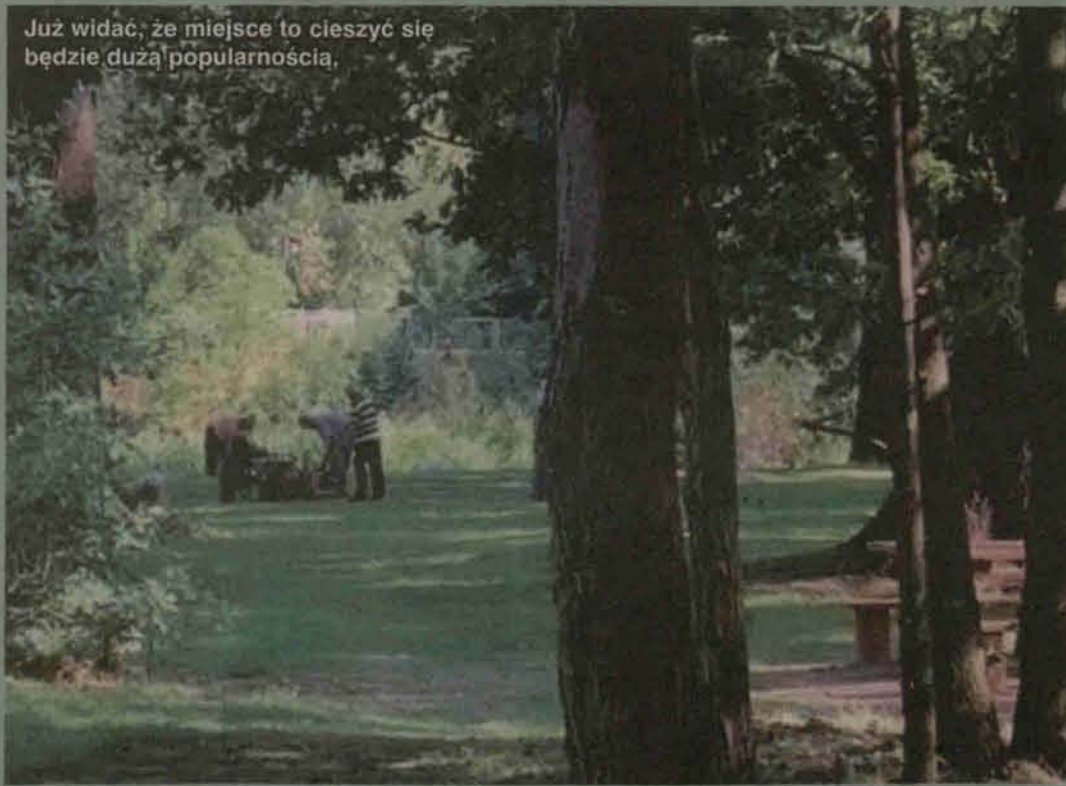
Ksiądz Andrzej Łuczyński, który obejmie parafię w Lubomierzu, ma 45 lat. Święcenia odbył 25.05.2002 roku w Legnicy. Od 25.06.2002 był

wikariuszem w parafii Matki Bożej Królowej Polski w Jeleniej Górze, od 2007 wikariuszem w parafii Św. Jadwigi w Lubaniu, od 2011 wikariusz parafii Św. Bonifacego w Zgorzelcu, a 18.11.2013 objął parafię pw. Świętej Jadwigi Śląskiej w Tomaszowie Bolesławieckim.

(mal)

## Dębowa Wyspa już tętni życiem

Już widać, że miejsce to cieszyć się będzie dużą popularnością.



Zakończono realizację jednej z inwestycji Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego 2022. Dębowa Wyspa już funkcjonuje jako miejsce wypoczynku i rekreacji.

Taki sposób zagospodarowania Dębowej Wyspy zaproponowała w JBO 2022 Danuta Wójcik. Zadanie pod nazwą „Dębowa Wyspa na Bobrze przy ulicy Wiejskiej miejscem rodzinnego wypoczynku i rekreacji”, z planowanym kosztem w kwocie 190 tys. zł, znalazło poparcie głosujących i trafiło do realizacji, którą właśnie sfinalizowano.

Użytkownicy mają do dyspozycji stanowiska do grillowania, stoły odporne na warunki atmosferyczne, ławy z balami przy każdym stole (część miejsc jest zadaszonych), mały plac zabaw i miejsce na ognisko. Teren jest monitorowany, co daje nadzieję, że nie zostanie zdewastowany.

Już widać, że miejsce to cieszyć się będzie dużą popularnością, bo choć formalnie jeszcze nie zostało oddane do użytku, mieszkańcy już chętnie z niego korzystają. Wizytował także prezydent miasta i dopatrywał się konieczności wykonania jeszcze pewnych prac. Najistotniejsze - to zapewnienie właściwej ilości koszy na śmieci.

(mal)



# Śmiertelne pobicie w Gryfowie. To musiało się tak skończyć?

Dwa tygodnie po śmiertelnym pobiciu, do jakiego doszło w Gryfowie, wciąż jest to temat poruszający mieszkańców gminy. Wielu z nich uważa, że wcześniej czy później musiało dojść do czegoś takiego. Podejrzany o ten czyn Tomasz J. od lat terroryzował otoczenie, a organy ścigania nie potrafiły poradzić sobie z agresywnym mężczyzną.

- Jak ktoś pamięta film „Lincz” albo będące jego kanwą zdarzenia z Włodawy, to mieliśmy tutaj do czynienia z podobną sytuacją. Albo recydywista Tomasz J. (rozmówca używa tutaj ksywki mężczyzny) musiał w końcu kogoś zabić, albo ktoś wreszcie skończyłby z nim. Z tych dwóch tragicznych scenariuszy spełnił się ten gorszy, bo w tym drugim nikt by J. nie żałował - mówi jeden z rozmówców.

- 31-letni Tomasz J. podejrzany jest o to, że 3 i 5 sierpnia w miejscowościach Wieża oraz Zacisze zadał Grzegorzowi M. szereg ciosów pięścią oraz otwartą ręką po całym ciele i w głowę, które skutkowały u pokrzywdzonego ciężkim rozstrojeniem zdrowia i w konsekwencji zgonem, do którego doszło 5 sierpnia w Gryfowie. Przepiętstwo zagrożone jest minimalną karą do 5 lat więzienia. Podejrzany dokonał także zabioru mienia pobitego Grzegorza M. - samochodu i telefonu. Kilka dni wcześniej Tomasz J. okradł też inną osobę. Ustalono także, że mężczyzna był poszukiwany listem gończym w związku z przestępstwem z lipca

2020, kiedy to w Olszynie ukradł rower. Podejrzany będzie odpowiadał w warunkach recydywy, bo w ostatnich latach był wielokrotnie karany za przestępstwa, w tym przeciwko mieniu i z użyciem przemocy. Górna granica kary, jaka mu grozi to dożywocie. Mężczyzna przyznał się jedynie do kradzieży roweru. Co do pozostałych zarzutów odmówił jakiegokolwiek współpracy - to oficjalna informacja rzecznika Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze, Tomasza Czulowskiego.

Sąd zgodził się na trzymiesięczny areszt dla Tomasza J.

Mieszkańców Gryfowa nie do końca satysfakcjonuje takie stawianie sprawy. Z ich opowieści rysuje się obraz rzeźmieszka, bezkarnie, od lat terroryzującego miejscową ludność, przy biernej postawie organów ścigania. Opowiadają o kolejnych pobiciach, kradzieżach, podpaleniach, których miał się dopuszczać Tomasz J. Przypominają morderstwo, którego sprawczynią była matka mężczyzny, i jej siostrę, która zaatakowała nożem swego partnera.

Szczególnie bulwersujący jest dla nich fakt, że choć podejrzany poszukiwany był listem gończym, nie został wcześniej zatrzymany.

- Jak to możliwe, że poszukiwany facet wcale się nie ukrywał się, chodził bezkarnie po mieście, bił ludzi, a policja nie potrafiła go zatrzymać? - dociekają. Opowiadają, że od Tomasza J. można było oberwać tylko dlatego, że nie spodobało mu się czyjeś spojrzenie.

Kolejny rozmówca przywołuje sytuację, do której miało dojść kilka miesięcy wcześniej. Opowiada, że J. chodził po Gryfowie z siekierą i groził ludziom. Miał wtedy zostać zatrzymany na 48 godzin.

- Dlaczego wtedy nie trafił do aresztu albo psychiatryka na dłużej? Nie byłoby obecnej tragedii i powszechnie lubiany Grzesiek by żył - zastanawia się gryfowianin.

O odniesienie się do tych wątpliwości poprosiliśmy policję. Pytaliśmy o policyjne interwencje wobec Tomasza J., podejmowane w ostatnich miesiącach i latach. A także o to, na ile były skuteczne.

Poprosiliśmy też o wyjaśnienie incydentu, o którym mówili mieszkańcy - o Tomaszu J., chodzącym po mieście z siekierą i grożącym mieszkańcom. Jak to możliwe, że został wtedy zatrzymany, a nie dopatrzono się, że był już poszukiwany listem gończym? Tomasz J. nie tylko nie ukrywał się, ale wręcz był ostentacyjnie widoczny „na mieście”.

Poprosiliśmy też o informację, czy policja ma jakieś narzędzia interwencji wobec osób, które stwarzają u współobywateli realne poczucie zagrożenia (Tomasz J. pewnie nie jest jedyną taką osobą). Inaczej mówiąc - chcieliśmy wiedzieć, czy jest możliwość zapobiegania takim tragediom, do jakiej doszło w Gryfowie i czy można „pozaprocesowo” spacyfikować podobnych agresorów.

Czy już po zatrzymaniu Tomasza J. zgłosili się mieszkańcy zgłaszają-

cy kolejne przestępstwa i wykroczenia, których miał się dopuścić?

- Odnosząc się do Pana pytań informuję, iż funkcjonariusze komisariatu policji w Gryfowie Śląskim za każdym razem, gdy otrzymywali zgłoszenie dotyczące interwencji wobec Tomasza J., podejmowali stosowne działania. Od początku 2022 roku takich zgłoszeń było pięć. Nie jest prawdą, aby funkcjonariusze policji między styczniem a 9 sierpnia 2022 roku przyjęli zgłoszenie dotyczące chodzenia z siekierą po mieście przez Tomasza J., w związku z czym nie jest prawdą, aby był on wówczas zatrzymany i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Policjanci na bieżąco realizowali nakazy wpływające do tutejszej jednostki, dotyczące ustalenia miejsca pobytu, co zostało przekazane jednostce pozostającej w zainteresowaniu. 5 sierpnia 2022 roku Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Lwówku Śląskim otrzymał zgłoszenie o zgonie 51-letniego mężczyzny. Z poczynionych ustaleń wynikało, iż do śmierci mógł przyczynić się Tomasz J., który miał dopuścić się pobicia mężczyzny. 9 sierpnia br. podejrzany został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Nadmienić należy, iż list gończy za mężczyznę, w związku z przestępstwem, którego dopuścił się 30 lipca 2020 roku w Olszynie (pow. lubański), został wydany pod koniec lipca 2022 roku i do Komendy Powiatowej Policji w Lwówku Śląskim wpły-

wał 1 sierpnia 2022 roku - dość lakonicznie odpowiedziała nam Olga Łukasiewicz oficer prasowa KPP w Lwówku Śląskim, zastrzegając, że w swojej odpowiedzi jest ograniczona toczącym się wobec Tomasza J. postępowaniem.

Rzecznik prokuratury pytany, kiedy za Tomaszem J. wystawiono list gończy, nie znał dokładnej daty, przyznał jednak, że nastąpiło to stosunkowo niedawno, biorąc pod uwagę fakt, że czyn miał miejsce dwa lata temu.

Zapytaliśmy też prokuratora, czy, w kontekście ocen formulowanych przez mieszkańców, zasadnym wydaje mu się ocena, że policjanci przez lata byli bierni wobec zachowań Tomasza J.

Tomasz Czulowski - zastrzegając, że to jego opinia - nie uważa, że można mówić o bezczynności czy wręcz zaniechaniu.

- Wobec Tomasza J. policja i prokuratura prowadziły szereg postępowań, a zważywszy, że wobec mężczyzny orzekano kary bezwzględnego więzienia, znaczy to, że organy ścigania właściwie wykonały swoją pracę - ocenił.

Inna kwestia - na ile często sami mieszkańcy dokonywali stosownych zgłoszeń? Nawet niektórzy gryfowianie przyznawali, że wiele „wyskoków” Tomasza J. pozostawało bezkarnych, bo jego ofiary - okradzione albo pobite - bały się zgłaszać takie zdarzenia.

(mal)

# Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Marek Lis Ścieki w Parku Norweskim i znikające bankomaty

Nasz redakcyjny dyżur z ostatniej soboty, poświęcony tym wszystkim sprawom, które drażnią, niepokoją, zaskakują czy wzbudzają irytację, jak zwykle przyniósł wiele telefonów od naszych Czytelników. Dominowały drobne zgłoszenia, w zdecydowanej większości dotyczące kwestii porządku. Były też jednak takie, które wymagają bardziej wnikliwego spojrzenia.

Próbowaliśmy dowiedzieć się, jak wygląda sytuacja, ale - przyznać trzeba - z mamym skutkiem. Spośród instytucji, od których oczekiwaliśmy odpowiedzi, zareagowało tylko Jeleniogórskie MPGK, które administruje parkiem. Rzecznik spółki przekazał, że zdarzają się sytuacje, gdy płynący od Podgórzyna ciek ma nienaturalne zabarwienie i jest wzbudzony, ale zwykle nie ma przekroczeń norm środowiskowych.

- Santander Bank likwiduje bankomaty przy pl. Piastowskim, pozabawiając tysiące mieszkańców Cieplic możliwości wypłaty gotówki. W Cieplicach pozostał tylko jeden, często ulegający awariom, bankomat przy Domu Zdrojowym. Czy Santander Bank takimi działaniami nie strzela sobie w kolano? - zastanawia się pan Kamil, który nie był jedynym zwracającym się do nas w tej sprawie. Zauważa przy tym, że to, jak Santander traktuje swoich klientów, jest... poza krytyką. - Przy pl. Piastowskim funkcjonowała jedyna placówka Santander w Cieplicach, ale kilka miesięcy temu została zlikwidowana. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że likwidacja bankomatów wiąże się z końcem dzierżawy miejsca, w którym stały. Bank obiecuje, że w Cieplicach postawi nowe bankomaty, choć nie wiadomo jeszcze, gdzie zostaną zlokalizowane.

Zadziwiająca sytuacja spotkała pana Władysława. Ten nasz Czytelnik od dłuższego czasu czeka na ważną, poleconą przesyłkę sądową. Od ponad tygodnia dwa razy dziennie sprawdzał skrzynkę pocztową. Tak też zrobił 16 sierpnia, po powrocie z zakupów. W skrzynce było awizo, ale datowane o tydzień wcześniej. Listonosz jako datę dostarczenia wpisał 9 sierpnia. Nie bardzo wiem, dlaczego tak zrobił, ale takie praktyki mogą dla kogoś skutkować jakimiś dramatycznymi sytuacjami, gdy okaże się, że z tego powodu nie dotrzymano terminów - uważa pan Władysław i trudno się z nim nie zgodzić.



Marek Lis



Pan Marek zaalarmował nas o nieczystościach wlewających się do Parku Norweskiego w Cieplicach. Chodzi o zabarwioną i cuchnącą wodę wpływającą do parku przez kanał. Zgłaszający skarży się też na brak reakcji na interwencję w tej sprawie u Inspektorów ochrony środowiska.

- Podczas spacerów po Parku Norweskim w Cieplicach zauważyłem wpływające do systemu wodnego podejrzane koloru oraz cuchnące nieczystości - opowiada nasz Czytelnik. - Obok jest osiedle poniemieckich i powojennych bloków. Skąd płyną te nieczystości, nie wiem, ale wpływają do parku! Po drodze płyną obok placu zabaw, boiska, letniej estrady, dalej przez staw z fontanną, a opuszczają park, wpadając do potoku Wrzosówka. Napisałem w tej sprawie 14 sierpnia do WIOS-u, ale ani słowem mi nie odpowiedziano. Teraz, 18 sierpnia, sytuacja się powtarza.

- Sami też zgłaszamy takie sytuacje właściwym instytucjom. W tym wypadku pewnie osoba zgłaszająca zauważyła to wcześniej niż pracownicy MPGK - mówi rzecznik.

Żadnej odpowiedzi nie udzieliła nam natomiast rzeczniczka WIOS. Jak ustaliliśmy, nie jest na urlopie, ale telefonu nie odebrała przy żadnej z wielu prób. Nie odpowiedziała też na pytania zadane mailem. Panią rzeczniczkę chcieliśmy też zapytać o sytuację na Kamienniej w Szklarskiej Porębie, gdzie w wakacyjnym szczycie znowu do rzeki wlewały się nieoczyszczone ścieki komunalne!

W sprawie Parku Norweskiego udało się ustalić, że podobne zgłoszenia pojawiały się wcześniej i wtedy WIOS stwierdził, że źródłem zanieczyszczeń jest oczyszczalnia w Marczykach, gdzie niedostatecznie uzdatniano ścieki.

Nie odpowiedziała nam też rzeczniczka banku Santander, do którego pretensje mają mieszkańcy Cieplic.

**Zadzwoń do nas**

W środę  
od godz. 10 do 14  
czekamy na sygnały  
od Czytelników o tym,  
co drażni, niepokoi  
i wymaga dziennikarskiej  
interwencji

**telefon kontaktowy**  
**601 566 560**

## Na marginesie

### JELEŃ GÓRA

Puste auto demolował 67-letni jeleniogórzanin, przekonany, że... pomaga żonie. Sam wezwał policję. Zadzwoń i poinformował, że stoi przy zaparkowanym w Jeleniej Górze samochodzie, w którym jakiś mężczyzna dopuszcza się przemocy wobec jego żony. Policjanci na miejscu zastali 67-latkę, który walił kamieniem w zaparkowany samochód. W aucie pęknięta już była szyba przednia, porysowana powłoka lakiernicza, liczne wgniecenia karoserii oraz wybita szyba tylna i od strony pasażera. Mężczyzna był wyraźnie pobudzony i czuł się do niego alkohol. Stwierdził, że zniszczył auto, bo chciał dać nauczkę osobnikowi, który wewnątrz pojazdu atakował jego żonę. Jednak w aucie nikogo nie było. Był natomiast alkohol we krwi zatrzymanego. Badanie wykazało ponad 2 promile.

25 tysięcy złotych od 78-letniej jeleniogórzanki wyłudził oszust podający się za policjanta. Telefonicznie poinformował kobietę, że nadzoruje akcję policji namierzającą szajkę, która obezwładnia starsze osoby, włamuje się do ich mieszkań i okrada. W rozmowie wypytwał o pieniądze i kosztowności, a gdy wyłudził się szczegółów, polecił staruszkę, aby zapakowała pieniądze i biżuterię w reklamówkę i wyrzuciła z balkonu. Oczywiście po akcji pieniądze i kosztowności miały być zwrócone. Kobieta zrobiła to, tracąc równowartość ponad 25 tysięcy złotych. Przed oszukiwaniem do kobiety zadzwonił mężczyzna, podający się za pracownika poczty. Polecił jej, aby była w domu w godzinach 16.00-17.00, gdyż w tym czasie dostarczona zostanie jej zaległa korespondencja. To panna nowość w tego rodzaju oszustwach.

Do inwestycji w kryptowaluty zachęcał zatrzymany przez policję 26-letni jeleniogórzanin. - Mężczyzna za pośrednictwem mediów społecznościowych oferował inwestycję w kryptowaluty i szybki zysk. Wstępnie oszacowane straty pokrzywdzonych wynoszą blisko 18 tysięcy złotych. - Informuje Edyta Bagrowska z jeleniogórskiej policji. Mężczyzna przez media społecznościowe oferował zainteresowanym swoje pośrednictwo i szybki zysk z takich inwestycji na giełdzie. W ten sposób chciał np. zarobić mieszkańiec powiatu wołowskiego i wpłacił blisko 18 000 zł, które 26-latek miał zainwestować. Po wpłacie pieniędzy kontakt się urwał. W podobny sposób 26-latek próbował oszukać na 10 000 zł innego mężczyznę, lecz wcześniej zatrzymano oszusta. Nielegalny proceder uprawiał on od maja do sierpnia tego roku.

Ponad 7 ton ważył dostawczak skonfiskowany przez jeleniogórską policję. Pojazdem marki Iveco przewożone były napoje. Za kierownicą samochodu siedział 51-letni jeleniogórzanin. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na auto, gdyż podejrzewali, że jest mocno przeładowane. Wynik ważenia pojazdu wywołał u doświadczonych policjantów ruchu drogowego duże zdziwienie, bo samochód, o dopuszczalnej masie całkowitej 3,5 tony, ważył ponad 7 ton! Okazało się, że auto było przeładowane o 3780 kg.

### BOLESŁAWIEC

Złodziei samochodów namierzyła i zatrzymała bolesławiecka policja. W akcji brali udział wyspecjalizowani w zwalczaniu przestępczości samochodowej policjanci z Wrocławia. Dziupla mieściła się w jednym z warsztatów samochodowych. Dynamicznie przeprowadzone zatrzymanie zaskoczyło mężczyzn: 30- i 33-latkę. Policjanci odzyskali trzy skradzione przez nich samochody. Fiaty 500 o wartości prawie 180 tys. zł trafiły

na policyjny parking. Skradziono je kilka dni wcześniej w Niemczech. U starszego z zatrzymanych policjanci zabezpieczyli też łącznie ponad 130 porcji handlowych metamfetaminy oraz ecstasy.

### LWÓWEK ŚLĄSKI

Chciał napoić proszące o wodę kobiety, a te okradły go na kwotę prawie 15 tys. zł. Do kradzieży pieniędzy doszło w jednej z miejscowości gminy Lwówek Śląski. Około południa do domu 76-latek zapukały trzy nieznane kobiety, prawdopodobnie narodowości romskiej. Mówiły, że źle się czują, i poprosiły o wodę do picia. Mężczyzna, chcąc pomóc, wpuszczał je do domu i poszedł po wodę. Wykorzystując jego nieuwagę, kobiety dokonały zaboru pieniędzy w kwocie blisko 15 tysięcy złotych, po czym oddaliły się z miejsca zdarzenia w nieznanym kierunku.

### KAMIENNA GÓRA

Mandaty za kąpiel w miejscu, gdzie jest to zabronione, otrzymała grupa młodych osób. Kąpały się na prywatnym terenie czynnego wyrobiska kamieniołomu kopalni melafiru w Borównie, nie zwracając uwagi na znaki zakazu wstępu na teren prywatny. Dla uatrakcyjnienia zabawy postanowili rozciągnąć na całej długości wyrobiska linę, po której przechodzili na drugą stronę. Wszystkie osoby zostały ukarane za popełnione wykroczenie.

Obywatelska czujność doprowadziła do zatrzymania 62-latek, który kierował pojazdem osobowym, będąc w stanie nietrzeźwości. Kamiennogórscy funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie o mężczyźnie, który przyjechał samochodem osobowym na stację paliw w Borównie, załadował auto i poszedł zrobić zakupy. Klientów stacji zaniepokoiło jego zachowanie oraz wyraźnie wyczuwalna woń alkoholu, więc powiadomili policję. Po przybyciu funkcjonariuszy na miejsce mężczyzna usiłował uciec do pobliskiego lasu, a następnie ukrył się za budynkiem stacji paliw. Policjanci zatrzymali go. Okazało się, że 62-latek jest pijany. W wydychanym powietrzu miał 2 promile.

### ZGORZELEC

Na gorącym uczynku kradzieży z włamaniem policja zgorzelecka zatrzymała 31-latkę i 28-letniego kolegę. Młodszy został zatrzymany w mieszkaniu. Starszy był już na zewnątrz, razem z trzema torbami wypełnionymi łupem. Policjanci podczas patrolu jednego z osiedli w Zgorzlecu zauważyli na tyłach bloku podejrzanie zachowującego się mężczyznę. 31-latek stał przy otwartym oknie, a przy sobie miał trzy torby, w których znajdowała się wkretarka, sprzęt elektroniczny i karta płatnicza z danymi innej osoby. W wyniku dalszych czynności policjanci weszli do środka mieszkania, gdzie zatrzymali ukrywającego się 28-latkę. Skradzione mienie o wartości 10 000 zł zostało zwrócone właścicielowi.

Przekroczenie prędkości o 57 km/h było początkiem kłopotów 35-letniej kierującej BMW. Kobieta w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 km/h, jechała 127 km/h. Prowadzący czynności funkcjonariusze grupy SPEED wyczuli od niej alkohol. Badanie alkomatem potwierdziło, że jest po jego użyciu. Natomiast badanie testerem narkotykowym wykazało, że jest też pod wpływem metamfetaminy. W wyniku przeszukania funkcjonariusze przy kierującej ujawnili dwa woreczki z krystaliczną substancją, która okazała się metamfetaminą.

(mal)

OGŁOSZENIE

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**ks. płk. dr. Andrzeja Bokieja**

proboszcza parafii

Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze.

Wieloletniego kapelana wojskowego garnizonu jeleniogórskiego.

Członka Honorowego Stowarzyszenia „Radar”.

Duszpasterza wielu ponadprzeciętnych talentów.

Wyrazy współczucia i smutku Rodzinie Zmarłego  
składają

członkowie Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Żołnierzy  
Radiotechników „Radar”

# Niezastłużony cud istnienia

Rozmowa z Bogusławem Jasińskim, filozofem i triathlonistą z Karpacza

- Jak ci się udało ocalić swój świat? Ciągłe mieszkanie w swoim niedużym domu na uboczu, choć deweloperzy budują swoje osiedla coraz bliżej...

- Nie wiem, czy ocalałem. Trochę zbudowałem, a trochę rzeczywiście ocalałem. Jak tu się znalazłem? Doskonale pamiętam pierwsze spotkanie z tym domem. Studio-wałem wtedy we Wrocławiu, co tydzień byłem na nartach zjazdowych w Karkonoszach. Pewnego razu w Strzesze Akademickiej poznałem osobę zwracającą na siebie uwagę. Opowiadał, że życie mu się zawaliło, że ma dom, powinien go sprzedać, że dom na odludziu...

- Kuszająca perspektywa...

- Odwiedziłem ten dom. Nie było tu nic. Nawet drogi. Dochodziło się przez las. Gdy go zobaczyłem, od razu, zanim tam wszedłem, pomyślałem: „Tak, to jest to miejsce”. Potem wypadki potoczyły się szybko. Ojciec miał oszczędności, ja pracowałem w spółdzielni Bratniak - też dałem, co miałem. To były lata 70., nie chodziło o wielkie pieniądze. Kupiliśmy ten dom.

- A gdzie wcześniej mieszkaleś?

- W Gorzowie Wielkopolskim. Byłem już wtedy urodzony urokiem gór, ale po zakupie domu w Karpaczu stało się to namacalne. Rodzice zostali w Gorzowie, a domem zająłem się sam, by doprowadzić go do jakiegoś stanu. Tak, jak potrafiłem. Miałem zaledwie 20 lat. Rodzice przeprowadzili się tu po kilku latach.

- Ale z czegoś trzeba żyć. Z filozofii na odludziu nie da rady wyżyć, zwłaszcza w epoce bez internetu.

- Zacząłem pracę na Uniwersytecie Wrocławskim. Ale ponieważ miałem problemy z zaaklimatyzowaniem się politycznym, przeszedłem do Instytutu Filozofii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. To była nobilitacja. Miałem 27 lat, obroniłem doktorat, potem za książkę dostałem nagrodę ministerialną i zaczęła się też moja przygoda z reżyserią w teatrach w Warszawie i Wrocławskim Teatrze Współczesnym. Ale polityka nas dopadła. We Wrocławiu teatr wysadzono nam w powietrze.

Wszystkich wyrzucano, ale tylko trzy osoby bez prawa powrotu: dyrektora - pana Brauna seniora, reżysera, czyli mnie, oraz kierownika literackiego. Grzecznie wróciłem do Polskiej Akademii Nauk.

- Żyłeś bardzo aktywnie, wśród ludzi. Dlaczego potem się odseparowałeś?

- Nakłada się kilka płaszczyzn: osobista, rodzinna, życiowa, ale i predyspozycje duchowe. Wyjechałem do Niemiec. Wykładałem w Berlinie i Heidelbergu. To brzmi efektownie, ale - jako logik - tak naprawdę nic tam nie wymyśliłem. Szybko zrozumiałem, że nie jest to moja droga. Gdybym nie podjął tej decyzji, czułbym się jak w szklanej kuli. Moi rodzice się zestarzelili, wymagali opieki. Moja decyzja o powrocie była trochę wymuszona z tego powodu. Ale też coraz mocniej zaczynałem się z tym terenem identyfikować. Było to niesamowite uczucie, którego do tej pory nie potrafię racjonalnie wytłumaczyć.

- Kiedy tutaj wróciłeś?

- Około 2003-2004. Miałem wiele ofert pracy gdzie indziej, także za granicą, ale byłem zdeterminowany, by osiąść w Karkonoszach. Gdzie indziej może bym dostał kilka nagród, ale nie to jest najważniejsze. Bo co po nas pozostaje? To, co stworzymy w ciszy, to, co jest trwałe. Dość szybko zdałem sobie z tego sprawę. Dlatego skoncentrowałem się na tym, do czego jestem predestynowany - na pisaniu.

- Mogłeś to tutaj łączyć z opieką nad rodzicami.

- Tak jest. Byli schorowani, większość czasu im poświęcałem. Ale z drugiej strony byłem zdeterminowany, by walczyć o siebie, by pisać. W gruncie rzeczy zawsze to miałem przemyślane, bo najwyżej stawiałem to, co tworzyłem w kontakcie z samym sobą. Cała reszta, na przykład reżyserowanie, było bardzo nobilitujące, ale musiałem uważać, by się w tym nie zatracić. Moim matecznikiem było pisanie. Bo w pisaniu coś wymyślam, a w reżyserii tylko coś przekazuję. Generalnie jednak zawsze to jest mój przekaz. Mówię o tym samym.

- O czym?

- Nie miałem jeszcze czterdziestki, gdy zdałem sobie



## Rentgen

Bogusław Jasiński urodził się w 1953. Jest autorem kilkunastu książek filozoficznych oraz około 140 rozpraw naukowych. Reżyser teatralny. Ukończył polonistykę i filozofię na Uniwersytecie Wrocławskim oraz reżyserię w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie. Doktor filozofii Polskiej Akademii Nauk, wykładowca na wyższych uczelniach, także zagranicznych, maratończyk, triathlonista. Mieszka w Karpaczu.

sprawę, że w filozofii powielamy, mówimy o tym samym, a świat i problemy są gdzie indziej. Zacząłem tworzyć etnosofię - nowe stanowisko. Napisałem o tym książkę po polsku i angielsku. W Polsce nikt tego nie zauważył, ale na Światowym Kongresie Filozofii zainteresowano się tym, wchodziło ze mną w dyskusję.

- Ale o co ci w tym chodzi?

- Odwróciłem model kartezyjski: nie myślę, więc jestem, ale jestem, więc myślę. Czyli istnienie jest dla mnie absolutnie pierwsze. To z tego cudu, że istniejemy, choć nie wiadomo właściwie dlaczego, uczyniłem bazę wszystkiego. Na tej podstawie zacząłem porządkować swoje myślenie. Okazało się to dość proste: wszystko, co sprzyja istnieniu, jest w oczywisty sposób dobre. Ktoś, kto temu przeczy, kto to niszczy, jest szaleńcem. Wartości, które wyprowadzamy z istnienia, są oczywiste. I dlatego są wartościami. Cała reszta jest wymyślona. Sami sobie często przecież zakładamy pętlę na szyję. Dlatego też

ten niezastłużony cud istnienia jest absolutnie podstawowym. Stąd pewnie moje zainteresowanie przyrodą, sportem, badaniem własnych granic.

- Sport i pokonywanie swoich barier budują nas.

- O to właśnie chodzi. To jest właśnie odwrócony kartezyzm. Z tego zbudowałem system, łącznie z wartościami moralnymi, które są dla mnie oczywiste i którym nie sposób zaprzeczyć. Nie są umową, którą zawiera się w zależności od sytuacji. To mnie fascynuje.

- Czy zmieniłeś swoje życie, gdy doszedłeś do takich wniosków?

- We mnie tkwiło to od dawna. Choćby ta zasada: jem wtedy, gdy jestem głodny, a nie dlatego, że są jakieś ciekawe smaki.

- Tak powinno być, ale cała machina marketingu pracuje przeciwko to, by wmówić nam, że czegoś potrzebujemy i że musimy to kupić i mieć.

- Dokładnie tak jest. Etnosofia idzie w poprzek tego.

- Wiedząc o tym, można zrozumieć, dlaczego wolisz

żyć na uboczu Karpacza i mieć święty spokój.

- No tak. W Polsce jestem traktowany z przymrużeniem oka, ale w Stanach Zjednoczonych moja książka „Tezy o etnosofii” ukazała się. Odbyłem nawet telekonferencję ze studentami z Illinois. Ale oni w Stanach traktują nas jako filozofów kontynentalnych. Rozmowy z nimi są dość specyficzne, dla nas zbyt płytkie. Może z dziesięć osób moją książkę tam przeczyta.

- Postępujesz zgodnie z tym, co głosisz. Dla wielu osób opieka nad rodzicami nie jest ważna albo stanowi problem, a ty nie wahałeś się, by się nimi zająć. No i zająłeś się sportem, choć młodzieniaszkiem nie jesteś.

- Było dla mnie oczywiste, że zajmę się rodzicami. Jeśli chodzi o sport, to ta pasja zaczęła się u mnie od maratonów biegowych. Wszystko jest w nich prawdziwe: cierpienie, zmęczenie, pot. Pięć lat temu odkryłem triathlon, który spełnił wszystkie moje oczekiwania. Otworzył przede mną świat. Pamiętam swoje przełamanie na połowce Ironmana w Kościanie. Wydawało mi się niemożliwe przepląnąć 1800 metrów, przejechać na rowerze 90 kilometrów i przebiec półmaraton, czyli 21 kilometrów. A jednak dałem radę. Potem poszło już wszystko gładko...

- Dziękuję za rozmowę

Leszek Kosiorowski

# 10 lat Golf Clubu Jelenia Góra

Dziesięciolecie swojego klubu obchodzą jeleniogórscy golfiści. Golf to, wbrew obiegowym opiniom, sport niemal dla wszystkich. Na początek wcale nie wymaga kosztownych zakupów. W jeleniogórskich warunkach kije potrzebne do gry można wypożyczyć na polu przy ul. Golfowej 1, położonym tuż za marketami Lidl i Bricomarche przy ul. Wolności. Na zainteresowanych nauką gry w golfa w każde środy i niedziele popołudnie czeka gospodarz pola. Deklaruje wszechstronną pomoc debiutantom.

## Wzory czerpane z zagranicy

Wielu członków jeleniogórskiego Golf Clubu pierwsze kontakty z golfem miało poza granicami kraju. Powód? W Anglii funkcjonują tysiące klubów i pól golfowych. W Czechach są ich setki. W Polsce – jak można zobaczyć na stronie Polskiego Związku Golfa – ich liczba wynosi niewiele ponad 20.

Po powrocie z Australii, gdzie graniem w golfa przez pięć lat, pomyślałem o stworzeniu w Jeleniej Górze miejsca do uprawiania tego pięknego sportu. Jelenia Góra jako centrum regionu turystycznego zasługuje na to – opowiada Edward Ostrowski, prezes Golf Clubu Jelenia Góra. – O polu golfowym mówiło się tutaj od dawna. Przed laty pojawili się nawet jacyś skandynawscy projektanci zapewniający, że w ciągu kilku lat zbudują piękne pole golfowe. Ich deklaracje okazały się bzdurą. Wkrótce zorientowałem się, że o miejsce do gry w golfa musimy zadbać sami. Dlatego dziesięć lat temu skrzyknęło się grono osób i założyliśmy stowarzyszenie sportowe Golf Club Jelenia Góra. Wśród założycieli przeważały osoby znające ten sport wyłącznie z telewizji. Ale znaleźli się i tacy, którzy golfowego bakcylią złapali wcześniej i jeździli grać na pola golfowe po czeskiej stronie granicy. Stosunkowo blisko Jeleniej Góry znajdują się trzy takie obiekty: w Harrachovie, w Mladých Bukach i w miejscowości Prosečné.

Początkowo jeleniogórscy sympatycy golfa zainteresowali się gruntem leżącym tuż nad brzegiem rzeki Bóbr, w okolicach Alei Jana Pawła II. Społecznym sumptem oczyszczono nadrzeczną łąkę z „krzaczków”, samosiejek i różnego bałaganu. Przez kilka sezonów teren pełnił funkcję golfowej strzelnicy. Ale na nic więcej nie można było tutaj liczyć. O budowie choćby kilkudolowego pola nie było co marzyć. Na to potrzebnym było kilka, a najlepiej kilkanaście hektarów gruntu. Szczęśliwie (dla wielu stron) teren taki, a konkretnie – dawne jeleniogórskie wysypisko śmieci „odkrył” pięć lat temu prezes Golf Clubu Edward Ostrowski. Po zakończonej kilkanaście lat temu eksploatacji śmietniskowy teren przysypano ziemią. Przez lata cały obszar obrósł nawłocią, chwastami i przeróżnym bałaganem.

Od pięciu lat, krok po kroku, bez żadnych budżetowych dotacji jeleniogórski Golf Club zamienia dawne wysypisko na coraz ładniejszy teren, służący rekreacji i wypoczynkowi. Nie jest to łatwe. Konieczne było nawiezenie na dawne śmietnisko tysięcy ton ziemi i jej uformowanie. Obecnie Jelenia Góra może pochwalić się „polem golfowym w budowie”. Taki stan potrwa jeszcze kilka lat. Gotowa jest strzelnica. Daleko posunięte są prace przy trzech fairwayach i takiej samej liczbie greenów.

## Golfowe słownictwo i „dzień konia”

Greeny i fairwaye to tajemnicze terminy. Trzeba je wyjaśnić. Fairway jest częścią pola które rozciąga się od tee, a więc miejsca, z którego wykonuje się pierwsze uderzenie, aż do greenu. Ów green to szczególnie zadbane miejsce na polu, z bardzo krótko skoszoną trawą, na którym znajduje się dołek. Zadaniem golfisty polega na tym, aby przy pomocy jak najmniejszej liczby uderzeń kija przemieścić piłkę golfową od tee do dolki. Pełnowymiarowe pole golfowe ma 18 dołków, a mniejsze mogą mieć ich 9. Wtedy pełna runda to dwukrotne przejście 9-dolowego pola. Zawsze na golfowej trasie ułożone są różne przeszkody: bunkry z piaskiem, przeszkody wodne, drzewa i zarośla.

Z golfowego ABC trzeba jeszcze wiedzieć, że w tej grze ustanowiono normę (par), czyli liczbę uderzeń przewidzianą przez architekta pola. Liczba par oznacza, w ilu uderzeniach powinien być rozegrany dołek. Jeżeli pole golfowe ma par 72, to powinniśmy je pokonać 72 uderzeniami. Jeśli pokonamy je 80 uderzeniami, to zagraлиśmy 8 par powyżej normy.

Poza oficjalnym, golfowym słownictwem stosowane są w golfie zwyczajowe zwroty. „Dzień konia” – tak określane jest dzień, gdy graczowi wszystko się udaje. Każde zagranie jest skuteczne, a on sam czuje się uskrzydłony i zwycięzca. Przeciwnieństwo to termin „sponiewierany przez dołek”. Tak jest wtedy gdy par przykładowego dolka określony jest liczbą 4, a zawodnikowi nie wiedzie się i potrzebuje on na „przejście” od tee do greena dziesięć i więcej uderzeń kija.

## Klubowi mistrzowie i sprawiedliwość

Sprawcą mojego pierwszego zainteresowania się golfem był siostrzeniec



Rozgrywka na 18-dolkowym polu wyrabia kondycję. Jedna runda trwa około 5 godzin. Gracz przechodzi do 8 kilometrów oraz wykonuje kilkaset uderzeń (próbnych i właściwych).

Leonard Łacki może się pochwalić w Golf Clubie najlepszym handicapem. Ostatnio wynosił on 11. Popularny Lenek marzy o tym, aby jego handicap oznaczany był liczbą pojedynczą.



mieszkający we Francji. Pewnego razu przyjechał do Polski ze sprzętem golfowym i zaprosił mnie na jedno z wrocławskich pól golfowych. Ten jeden raz wystarczył. Po powrocie do Jeleniej Góry podzieliłem się wrażeniami z moimi partnerami tenisowymi. Okazało się, że oni także mają golfowe marzenia – mówi Leonard Łacki, członek założyciel Golf Clubu Jelenia Góra – Wkrótce zaczęliśmy jeździć na 9-dolkowe pole do miejscowości Prosečné na czeskiej granicy. Gdy pojawił się Edward Ostrowski, z pomysłem stworzenia jeleniogórskiej organizacji golfowej, natychmiast zaangażowałem się w ten projekt.

W grze golfowej każdy gracz uczestniczący w turniejach ma ustalany handicap. Czuwa nad tym Polski Związek Golfa. Handicap oznacza stopień umiejętności gracza, określany liczbowo. Organizatorzy wszystkich ważniejszych turniejów golfowych zobowiązani są do wprowadzenia wyników tych turniejów do bazy PZG. W ten sposób handicapy poszczególnych zawodników są na bieżąco aktualizowane.

Zasada gry z handicapem czyni z golfa dyscyplinę, w której obowiązuje pewien rodzaj sprawiedliwości. W tej grze nawet mniej doświadczeni gracze mogą wygrywać turnieje. Wyższy (ale mniej wartościowy) handicap pozwala równoważyć umiejętności – mówi Leonard Łacki. – Przykładowo ja, mając handicap

11, mogę w trakcie turnieju wykonać 11 uderzeń więcej niż przewiduje norma. Ale gdy przeciwnik, z którym rywalizuję, ma handicap 20, to może wykonać aż 20 uderzeń powyżej normy, czyli o 9 więcej niż ja. Jeśli ten zawodnik „przejdzie” pole golfowe na przykład w 19 uderzeń, to on ze mną wygra. Liczba dodatkowych uderzeń – wynikająca z handicapu – jest sposobem na równoważenie szans.

Już od kilku sezonów mianem klubowego mistrza określany jest właśnie Leonard Łacki. Ma na swoim koncie kilka wygranych turniejów o Puchar Prezydenta Jeleniej Góry. Dwukrotnie zdobył też drugie miejsce w ogólnopolskich turniejach seniorów. Najnowszym osiągnięciem jeleniogórzanina jest zdobycie tytułu I-go wicemistrza Polski w Mistrzostwach Handicapowych. Mistrzostwa te rozgrywane były w ostatnich dniach lipca na trzech polach golfowych: Amber Baltic, Kamień GC i Binowo GC koło Szczecina. W tym turnieju Leonard Łacki rywalizował z zawodnikami we wszystkich kategoriach wiekowych, posiadających, podobnie jak on, handicap w granicach od 11 do 14.

Arcyciekawa postać w gronie jeleniogórskich golfistów to Errol Mills. Z dużymi umiejętnościami przyjechał on 10 lat temu do Jeleniej Góry z RPA. Wśród jego sukcesów jest zwycięstwo w turnieju o puchar Prezydenta Jeleniej Góry, a także czołowe miejsca

w ogólnopolskich turniejach golfowych seniorów. Errol Mills, podczas jednego z klubowych turniejów, popisał się nadzwyczajnym wyczynem, określanym w golfowym słownictwie jako „hole in one”. Jest to uderzenie z tee (miejsce startu, po którym piłka golfowa wpada od razu do dolki. W tym konkretnym przypadku odległość pomiędzy miejscem uderzenia (tee) a dolkiem wynosiła ponad 150 metrów!

## Jaka jest recepta na odnoszenie sukcesów w golfie?

Ta dyscyplina sportu wymaga nieprawdopodobnej precyzji – mówi Leonard Łacki. – Gdy jesteś precyzyjny, czyli uderzasz piłkę we właściwym kierunku i na właściwą odległość, to możesz spodziewać się dobrych miejsc, a nawet zwycięstw w turniejach. Ważny jest trening i udział w dobrze obsadzonych turniejach. Gdy pogoda pozwala, staram się codziennie trenować oraz jak najczęściej grać w turniejach. W roku jubileuszowym naszego klubu uczestniczyłem już w blisko trzydziestu zawodach i mistrzostwach.

Wszyscy uprawiający golfa w Polsce (także jeleniogórzanie) śledzą z uwagą sukcesy Adriana Meronka. To pierwszy polski gracz w europejskiej grupie zawodowców. Adrian Meronk trzykrotnie stał na podium w turniejach rangi DP World Tour. W tym roku po raz pierwszy wygrał jeden z takich turniejów pod nazwą Horizon Irish Open. Od kilku lat gracz ten notowany jest w rankingach zawodowych golfistów. Obecnie w europejskim rankingu zajmuje miejsce 12., a w światowym łokuje się w okolicach siedemdziesiątego.

Z okazji pierwszego dziesięciolecia Golf Clubu na jeleniogórskim polu (jeszcze w budowie) rozegrano turniej metodą Match Play. Do rywalizacji przystępowały pary golfistów. Gra między nimi toczyła się o to, kto najmniejszą liczbą uderzeń „zaliczy” trzy dolki. W takim turnieju przegrywający odpada, a wygrywający przechodzi do kolejnej rozgrywki. Zwycięzcą został Karol Wilk. W planie jubileuszowych obchodów był także ogólnodostępny „Pilkę golfową”, ale na przeszkodzie stanęły obfite opady deszczu.

Tekst i zdjęcia: Tomasz Kędzia



Wielką nadzieją jeleniogórskiego Golf Clubu jest rodzeństwo Zosia (8 lat) i Ignacy (10 lat). Zosia ma już na swoim koncie II miejsce w ogólnopolskim dziecięcym turnieju.

# Rodzinne spotkanie po latach

W lipcu 2022 bliźniaczy duet kolarski z Jeleniej Góry - Bolesław i Mieczysław Osipikowie - spotkali się ze swoją rodziną z Lubelszczyzny. Połączyło ich jedno z wydań „Teleexpressu”.

Pewnego popołudnia małżeństwo Radosław i Iwona Osipikowie z Koszalina oglądali „Teleexpress”, w którym prezentowano krótką relację ze zjazdu bliźniaków. W materiale pokazano dwóch braci z Jeleniej Góry i tak rzadkie nazwisko od razu zwróciło uwagę oglądających. Podejrzewali, że mogą to być ich krewni. Skontaktowali się z siostrą Radosława - Haliną Bielaszewską, a ta napisała do bliźniaków na Facebooku. Po tym, jak Bolesław Osipik odpisał na wiadomość, próbowali wspólnie umówić spotkanie. Jednak na dwa lata plany pokrzyżowała pandemia.

Wreszcie w te wakacje kolarze wybrali się do Lubartowa, gdzie mieszka Halina Bielaszewska, oraz w okolice Radzyna Podlaskiego, gdzie w Żabikowie mieszkają Bożena i Wiesław Osipikowie, którzy również zwrócili uwagę na ten sam materiał w telewizji.

Nie było łatwo ustalić, czy zbieżność nazwisk to przypadek, czy jednak właściwy trop. Nie zachowały się dokumenty potwierdzające pokrewieństwa rodziny z Jeleniej Góry, Lubartowa i Żabikowa. Porównano jednak pamiątkowe zdjęcia, charakterystyczne pisma oraz zainteresowania - czyli dzielone wspólnie pasje sportowe i muzyczne. Wskazówką była też rodzinna wioska - Lubiszczycze. To wystarczyło, by rozwiązać wątpliwości.

Żeby prześledzić powód rozdzielenia rodziny, trzeba sięgnąć wstecz. Ojciec Haliny z Lubartowa urodził się w Iwacewiczach koło Baranowicz, które to tereny należały kiedyś do Polski (obecnie to Białoruś). Z tego obszaru pochodził również ojciec Bolesława i Mieczysława, który po wojnie opuścił rodzinne strony, nie chcąc żyć pod radzieckim reżimem. Najpierw pracował jako górnik, później został kolejarzem. Z kolei matka bliźniaków urodziła się w polskiej rodzinie w Ameryce, gdzie jej ojciec pracował jako spawacz w porcie. Kiedy zachorował na płuca, zmuszony był powrócić do ojczyzny i tam zatrzymał się wraz z rodziną w Ostrołęce. Jego 12-letnia córka została wywieziona do Niemiec na roboty. Po wojnie powróciła do Polski i zaczęła pracować jako konduktorka w tramwajach. W później-

szym czasie znalazła zatrudnienie w zakładach optycznych.

Jeśli weźmiemy pod uwagę profesje rodziców, nie zdziwi nas fakt, że - synowie Bolesław i Mieczysław - zaczęli z wielkim zapałem udawać się na mniejsze i większe wyprawy tramwajami lub pociągami. Prawdziwy szal podróżniczy ogarnął ich jednak w IV klasie szkoły podstawowej, po otrzymaniu rowerów Olimp z Bydgoskiej Fabryki Rowerów, które do teraz wspominają z rozrzewieniem. Od tej chwili ciężko było ich ściągnąć z siodełek. Obaj zaniedbali przez to szkołę, jednak chęć wypraw była tak silna, że nie pomogli nawet upomnienia rodziców. Jako największą podróż Bolesław wspomina tę z 1977 roku, kiedy to pojechali z bratem na motorowerach do ZSRR. Wówczas, w ciągu 23 dni wycieczki, przemierzili 3650 kilometrów, przejeżdżając przez ZSRR, Rumunię, Węgry, Czechosłowację, Niemcy oraz Polskę. Później jeździli na weekendy do różnych polskich miast, w tym Gdyni, Katowic, Krakowa, by później wracać do domu pociągami.

Przy okazji tegorocznej, rodzinnej wizyty, jeleniogórcy bliźniacy zwieźdźli obie miejscowości i wybrali się na cmentarz, gdzie pochowani zostali rodzice oraz siostra Wiesława Osipika. Sami podzieliли się z odnalezionymi krewnymi opowieściami ze swoich wypraw rowerowych, zaprezentowali zdjęcia i dzienniki z licznych podróży. Obaj nie wykluczają, że pojawią się jeszcze na Lubelszczyźnie.

73-latkowie, Bolesław i Mieczysław Osipikowie, to zapaleni podróżnicy i wprawni kolarze. Do tej pory przejechali rowerem aż 339 tysięcy kilometrów. Na dwóch kółkach można było oglądać ich nie tylko na polskich szlakach, ale także w Czechach, Niemczech, Belgii, Holandii, Ukrainie, Austrii, Słowacji i Grecji. Są częstymi bywalcami na zlotach bliźniaków i senioraliach, chętnie organizują wystawy fotograficzne, a przy tym zawsze starają się promować Jelenią Górę (najczęściej poprzez projektowane przez siebie koszulki i banery).



Zdjęcie rodziny Osipików sprzed lat



mm

Od lewej: Bolesław Osipik, Halina Bielaszewska, Wiesław Osipik, Bożena Osipik, Radosław Osipik, Mieczysław Osipik



Koperty po dawnych listach od rodziny ze Wschodu

## Nie przegap

### JELEŃ GÓRA

Fajfy Cieplickie, czyli potańcówki dla każdego, odbywają się w Parku Norweskim. 26 sierpnia od godz. 17.00 do 20.30 można będzie potańczyć do muzyki granej na żywo przez DJ Powera. Wstęp wolny. W ramach Fajfów Cieplickich odbędą się również autorskie warsztaty salsy i bachaty w wykonaniu tancerzy ze Szkoły Tańca Towarzystwa Krzysztofa Cieślaka: 26 sierpnia od godz. 17.30.

Darmowy Spacer z Gildią Przewodników Sudeckich zaplanowano 24 sierpnia. Start na Placu Ratuszowym przy fontannie Neptuna, o godz. 12.00. Spacer potrwa dwie godziny.

W DKF Klaps na wakacje 24 sierpnia o godz. 10.30 w JCK film „O czym dzisiaj marzą zwierzęta”.

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej pod dyktando Szymona Makowskiego wystąpi 26 sierpnia o godz. 19.00 na koncercie „Pożegnanie wakacji”. W programie muzyka z najbardziej znanych filmów i seriali.

Film „Dziki historie”, reż. Damián Szifron, można obejrzeć 26 sierpnia o 21.00 na Placu Ratuszowym. Większość z nas żyje w stresie i napięciu. Tylko niektórzy wybuchają. Niedoceniani muzyk, biznesmen, panna młoda, znany milioner, kelnerka oraz specjalista od materiałów wybuchowych powiedzą: „Dość!” i pokażą wszystkim swoje dzikie oblicze. W świecie, w którym liczy się tylko wydajność i sukces, przechytrzą system i będą walczyć o siebie, nawet jeśli będzie to wymagało przekroczenia cienkiej granicy między normalnością a szaleństwem.

28 sierpnia o godz. 17.00 w Parku Zdrojowym w Cieplicach usłyszymy koncert Małgorzaty Przybysz. W programie interesujący koktail muzyczny - zarówno muzyka polskich kompozytorów, jak i szlagiery muzyki operowej.

Marcin Armański wystąpi z recitalem organowym 28 sierpnia o godz. 19.15 w kościele ewangelickim w Cieplicach.

22. Parada Rowerów wystartuje 28 sierpnia z Placu Ratuszowego o godz. 11.00. Przejedzie ulicami Jeleniej Góry, przez Łomnicę, Osiedle Łomnickie i zakończy się na parkingu przy Sudeckiej, przy al. Jana Pawła II w Jeleniej Górze, na pikniku Wyprodukowano pod Śnieżką. Od godziny 8.30 na Placu Ratuszowym rozpocznie się nieodpłatne wydawanie 2 000 okolicznościowych koszulek. W Parady może wziąć udział każdy, kto posiada rower i ma ukończone 18 lat. Osoby poniżej 18. roku życia mogą wziąć udział w Parady pod warunkiem, że będą posiadały zezwolenie na przejazd wystawione przez ich rodziców, zaś najmłodsi uczestnicy, poniżej 12. roku życia, muszą jechać w towarzystwie dorosłego opiekuna. Długość trasy wynosi ok. 18 km. Organizatorami 22. Parady Rowerów są: Jakub Nakielski - Prezes Fundacji Karpacz Sport oraz Szymon Dunaj współpracownik Fundacji.

Wystawa Produktów Regionalnych „Wyprodukowano pod Śnieżką” odbędzie się 28 sierpnia na parkingu przy Sudeckiej. Będzie tu prezentacja i sprzedaż rzemiosła transgranicznego regionu i rękodzieła (np. produkty szklarskie, biżuteria, odzieżowe, dziewiarskie, kosmetyki naturalne, ceramika, tekstylia, wyroby z drewna i inne wyroby rękodzielnicze, regionalne produkty spożywcze - sery, wędliny, przetwory, nalewki, zioła, miody). Dzięki prezentacjom odwiedzający zapoznają się z tradycyjnymi rzemiosłami pogranicza, które dziś już przestały istnieć albo które istnieją w bardzo ograniczonym stopniu i niełatwo je zobaczyć. Zaplanowano więc pokazy tradycyjnego rzemiosła, warsztaty rękodzielnicze, animacje dla dzieci, występy regionalnych zespołów muzycznych z Polski i z Czech, amatorskie pokazy artystyczne (taneczne, wokalne i inne...). Podczas 20. Wystawy, dla wystawców, którzy się zgłoszą, zostanie przeprowadzony konkurs na „Karkonoski Produkt Spożywczy” i „Najciekawszy Produkt Regionalny”. Ich zwieńczeniem jest przyznanie statuetek „Jelonka Karkonoskiego”.

Wernisaż wystawy „Władysław Hasior. Stwarzanie świata. Obiekty, rzeźby, fotografie z notatnika fotograficznego. Prace ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem” odbędzie się w BWA 2 września o godz. 17.00. Władysław Hasior kreował swoje artystyczne wizje z wybranych szczytów kulturowych, a efekty jego działań są jednymi z bardziej niepokojących w sztuce

25. Silesia Sonans  
www.silesiasonans.pl

26 sierpnia rozpoczyna się 25. Festiwal Silesia Sonans. Potrwa do 19 września. Program:  
26 sierpnia - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: o 19.30 Cohare Ensemble Marin Marais, François Couperin; 27 sierpnia - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 19.30 Maciej Obara - saksofon, Maciej Zakrzewski - organy, Silesia Sonans Vocal Ensemble - Mikołaj Zieliński, Wacław z Szamotuł - improwizacje; 28 sierpnia - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 17.00 Powszechna Orkiestra Jeleniogórska, Eva Meitner dyrygentka, finał warsztatów orkiestrowych, Cécile Chaminade - Callirhoe, godz. 20.30 Thembi Nkosi - tenor, Ammiel Bushakevitz fortepian; 1 września - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 19.30 Capella Cracoviensis, Jan Tomasz Adamus dyrygent Wolfgang Amadeus Mozart - 40. Symfonia g-moll, Franz Schubert - 5. Symfonia B-dur; 2 września - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 19.30 Julia Kociuban fortepian; 4 września - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 20.30 Ensemble Vinari, Luise Catenhusen, Sohyeon Cho, Laura Dümpelmann flety proste; 5 września - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 12.00 Silesia Najmłodszych (koncert dla dzieci), Ensemble Vinari Luise Catenhusen, Sohyeon Cho, Laura Dümpelmann flety proste; 6 września - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 19.30 Tansman Trio; 8 września - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 19.30 Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, Marcin Ślęzak dyrygent; 9 września - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 19.30 Łukasz Długosz, flet, Filharmonicy Dolnośląscy, Szymon Makowski dyrygent; 10 września - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 19.30 Krzysztof Urbaniak organy; 19 września - Kościół pw. Podwyższenia Krzyża: godz. 19.30 Andreas Scholl, kontratenor, Edin Karamazov, lutnia. Wstępy na koncerty są bezpłatne; a wejściówki dostępne online <https://bilety.jck.pl> oraz w siedzibie JCK przy ul. 1 Maja 60 w dni robocze 10:00-16:00.

światowej. Z okrucich rzeczywistości konstruował niezwykle przestrzenie w postaci obrazów czy oszklonych gablot, wypełnionych po brzegi surrealistycznymi zestawieniami ze świata materii. Ich proveniencję odnaleźć można w tradycji wiejskich szopek, kapliczek, czy procesyjnych sztandarów. W tych assemblażach Hasiora, jak w gablotach osobliwości, zamknięty został teatr znaczeń, bogactwo jego metafor i symboli - pisze Joanna Mielech, kurator wystawy.

Margaret, wokalistka, autorka tekstów i kompozytorka, a zarazem jedna z najbardziej popularnych artystek młodego pokolenia, będzie gwiazdą Art&Glass Festival 3 września, zaś 4 września na scenie zobaczymy Sariusa - pochodzącego z Częstochowy rapera i boksera. Po nim wystąpi Baranowski - artysta, który w chwili obecnej zaliczył niemal wszystkie sceny oraz festiwale w kraju. Uzyskał złote płyty dla singli „Dym” i „Zbiórka”, a także platynowe dla „Luźno” i „Czułe miejsce”. To doskonały przykład jednej z bardziej zawrotnych karier muzycznych w kraju. Zobaczymy ich na Placu Ratuszowym od godz. 17.00. Przez dwa dni - 3 i 4.09. - trwać tu będzie Festiwal Art&Glass, na którym zaprezentują się twórcy - szklarze i ceramicy z Polski oraz Czech. Koncerty zaplanowano na wieczór.

57. Karkonoska Giełda Minerali, Skół i Skamieniałości odbędzie się 3 i 4 września

w Muzeum Przyrodniczym w Cieplicach. Impreza ta jest wpisana do Kalendarza Giełd organizowanych na terenie Polski i od lat ma wyrobioną już renomę. Uczestniczy w niej zawsze kilkudziesięciu wystawców, przede wszystkim z Dolnego Śląska, choć nie brakuje kolekcjonerów i zbieraczy z Polski oraz zagranicą. Podczas imprezy prezentowane będą okazy mineralogiczne, kolekcje i zbiory minerali, skał i skamieniałości z całego świata, w tym również z Karkonoszy i okolic.

Na Milonę pod Gwiazdami można się wybrać 3 września o godz. 20.30 na Plac Ratuszowy. Wystąpi grupa Tango Karkonosze, do muzyki na żywo w wykonaniu orkiestry Bandonegro. Zobaczymy pokaz mastry Magdy Bochińskiej. Zaplanowano także lekcje tanga dla chętnych.

Do 26 sierpnia można oglądać w ODK wystawę „Twarze ZAiKS”. Wystawa fotograficzna zaprezentuje twarze Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych. Są to portrety wybitnych polskich twórców z różnych dziedzin polskiej kultury, a wśród nich: M. Abakanowicz, Z. Herbert, J. Iwaszkiewicz, K. Kieślowski, W. Kilar, Kora, S. Lem, L. Możdżer, L. Tarasewicz, A. Wajda, K. Penderecki, R. Polański i wiele innych znanych postaci. Wśród fotografów, których prace zobaczymy, będą: Ryszard Horowitz, Krzysztof Gierałowski, Wojciech Druszczyk, Witold Krassowski i wielu innych.

### KAMIENNA GÓRA

W Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze do 30 sierpnia czynna jest wystawa malarstwa oraz grafiki współczesnego niemieckiego artysty, Jürgena Höritzscha. Ekspozycja pod tytułem „Przeniesienie”/ „Die Übertragung” składa się z ponad 20 prac wykonanych w technikach malarstwa olejnego, akrylowego oraz akwaforty. Twórczość Jürgena Höritzscha stylistycznie odwołuje się do estetyki ekspresjonizmu i surrealizmu okresu awangardy XX wieku. Obrazy nasycone są mrokiem, który ściśle wiąże się z trudną tematyką obyczajowo-moralną. 29 sierpnia o godz. 17.00 odbędzie się finisaż oraz spotkanie z artystą.

### KOWARY

Polskich i czeskich smakoszyków spróbujecie na Jarmarku Produktu Lokalnego Polsko - Czeskiego Pogranicza, na kowarskiej starówce, 4 września od godz. 11.00. W programie koncerty, warsztaty oraz stoiska z produktami lokalnymi

### ŁOMNICA

Muzyczny Ogród Piwny z muzyką Dixieland zaplanowano na 28 sierpnia. Ponadto można się wybrać na wakacyjną przygodę z kaligrafią w Muzeum w Dużym Pałacu: w każdą wakacyjną niedzielę oraz czwartek w godz. 13.00-15.00. W Domu Modlitwy wciąż trwa wystawa: „3500 lat historii Biblii”, urozmaicona w sobotę, 27 sierpnia o g. 17.00, koncertem pieśni religijnych.

### POBIEDNA

26 i 27 sierpnia w Pobiednej przy ul. Dworcowej odbędzie się Izerbejdżan Punk Eko Fest. Zagrają: The Kishones - punk rock Ścinawa, Franca - punk rock Wrocław, Patologia - punk rock Świdnik, Houbu (cz) - punk rock Usti nad Labem, Grupa Podwyższonego Ryzyka - punk rock Wrocław, The Bill - punk rock Pionki, Sajgon - punk rock Wałbrzych, Tribute to Zakon Żebrzących - czyli okoliczni górale zagrają piosenki Zakonu Żebrzących. 27 sierpnia: Azotox - punk rock Ćmielów, Bang Bang - punk rock Legionowo, Baader Meinhof - punk rock Toruń, E!E (cz) - punk rock Płibram, Janusz Reichel - akustyczny punk Łódź, Mamusi Ratuj - punk rock Dębica, Alians - ska / punk / reggae Piła tango, Abaddon - punk rock Bydgoszcz, Armia - punk rock legenda. „Dajemy wam spotkania z pięknymi ludźmi, góry i energię z nich płynącą, bez troskę i czas na odskocznnię od szalonego świata” - piszą organizatorzy.

### PAKOSZÓW

Królewskie Towarzystwo Automobilowe, Muzeum Motoryzacji Jelenia Góra, a także miasta Jelenia Góra i Piechowice zapraszają na II Europejski Zlot Forda Model T oraz pojazdów wyprodukowanych do 1930 roku. 3 września - trasa składająca się z dwóch etapów: I. Pałac Pakoszów - Lotnisko Aeroklubu Jelenia Góra, gdzie zostaną rozegrane konkurencje sportowe; II. Lotnisko Aeroklubu Jelenia Góra - Plac Ratuszowy w Jeleniej Górze, gdzie zawodnicy sprawdzą swoje umiejętności w Konkursie Elegancji. 4 września odbędzie się Piknik Motoryzacyjny na terenie Pałacu Pakoszów.

### WLEŃ

27 sierpnia na wleńskim rynku pojawi się kino plenerowe. Będzie można zobaczyć „Małą Mamę” - stonowany i ciepły film o dzieciństwie, rodzinnych relacjach i ciekawości świata.

Pokonkursowa wystawa fotografii „Zobacz Duża Gór 2021”, która czynna będzie do 17 września 2022 roku, prezentowana jest w galerii Ośrodka Kultury Sportu i Turystyki we Wleń. To szansa na obejrzenie niezwykle portretu wspaniałej krainy, stworzonego z kilkudziesięciu prac 18 twórców. Autorami zdjęć są: Szymon Bialic, Elżbieta Bojczuk, Beata Chłopeniuk, Halina Dubis-Dąbrowska, Krzysztof Dul, Benjamin Jackiewicz, Cezary Jackowski, Jan Komarnicki, Daniel Koszela, Łukasz Mięgoć, Łukasz Neronowicz, Danuta Pałajkiewicz, Jerzy Patraszewski, Katarzyna Preuss, Zdzisław Salik, Elżbieta Tomaszewicz, Grzegorz Truchanowicz i Paweł Zatoński. Na wystawie znalazły się wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace, w tym zwycięskie „Dwie Wieże” Daniela Koszela oraz „Perła Zachodu” Cezarego Jackowskiego, uhonorowana nagrodą specjalną za najlepszą fotografię Doliny Bobru.

ALKA

**DOLNY  
ŚLĄSK**

Wyjazd z Placu  
Ratuszowego  
o godzinie 11:00

Meta - parking przy  
Galerii Sudeckiej

**22****PARADA  
ROWERÓW****28//08//2022**

Dla 2000  
osób koszulki  
okolicznościowe  
gratis !!!

Partnerzy



Górnictwo i Energetyka  
Konwencjonalna S.A.



Uniwersytet Ekonomiczny  
we Wrocławiu | Filia w Jeleniej Górze



**KARR**  
Karłowska Agencja  
Rozwoju Regionalnego

[DolnySlaskRowerem.pl](http://DolnySlaskRowerem.pl)

**KOMA EVENTS**

## Rykoszetem

Głód. To o zwyczajne zaspokajanie głodu chodził Olśnito mnie na trybunie sportowej areny, na której rozkokośliłem się ostatniej niedzieli w celu obejrzenia meczu piłki kopanej.

Od lat wielu błąkam się po boiskach, na których rozgrywane są mecze futbolowe rozgrywek najróżniejszych i choć głównie zajęty jestem wówczas oglądaniem tego, co dzieje się na boisku, siłą rzeczy uczestniczę w tym, co dzieje się na trybunach. I długo zrozumieć nie mogłem, o co chodzi z tym jedzeniem, urastającym do rangi ceremonii ważniejszej od wydarzeń na boisku. No i wreszcie mnie oświeciło. Z miejsca zrozumiałem też, dlaczego przede wszystkim kibice pici męskiej (choć nie tylko) gnają na stadiony, gdy tylko sprzyja temu okazja meczowa. Otóż najwyraźniej najeść się gdzieś muszą!

Kultura stadionowa bywa naprawdę fascynująca. Częściej mnie jednak przeraża i zohydza, niż zachwyca i chwytą za serce. Nie chodzi nawet o nieunikniony kontakt ze środowiskiem kibolskim, jakiego nie da się uniknąć, jeśli tylko chce się na żywo obejrzeć mecz. Ilgowy na odpowiednim poziomie rozgrywkowym. Tu sprawa jest jasna. Wulgarność, agresja i bandytyzm są tutaj na porządku dziennym i jest to rodzaj stadionowej dyscypliny o „wartości” dodanej, jakiej nie da się uniknąć. Nawet moja żona, która długo nie mogła wyjść z szoku po pierwszej „rodzinnej” wyprawie na mecz polskiej ekstraklasy, do której zaprosiła dołączyć, widząc entuzjazm męża i syna towarzyszący owym wyjazdom, zdążyła już ośwoić się z językiem, obrazem oraz konieczną ochroną trybun, a po osobistym doświadczeniu „zylety” wie, czym karmią się ultrasi.

Od lat zachodziłem w głowę w sprawie znacznie cięższego ciężaru gatunkowego, dotyczącej także trybun obiektów sportowych, na jakich toczą się rozgrywki drużyn młodzieżowych i niższych lig seniorskich. Chodzi bowiem o wielkie żarcie, jakie rozgrywa się zazwyczaj na trybunach od pierwszych chwil zajęcia miejsc na krzesłach tudzież ławeczkach. W ruch natychmiast idą przekąski i „dania” najróżniejszego rodzaju, że o najpowszechniejszym i najohydniejszym procederze słonecznikowym nie wspomnę. Naturalne, oczywiste i w pełni uzasadnione stadionowe okrzyki przeplatają się z chrupaniem, mlaskaniem i ciamkaniem, niefatwym do zniesienia, gdy smakowite dźwięki dochodzą z ust trybunowego sąsieda... Jeszcze gorszy jest nieustannie trzaskający w zębach słonecznik i plucie jego lupinami pod nogi albo wszędzie, gdzie popadnie. Owszem, zdarzają się miejsca, gdzie zjawiska te występują w znacznie mniejszym natężeniu. Znacznie więcej jest jednak tych, gdzie głodni kibice muszą najeść się koniecznie podczas meczu, tak jakby dwóch emocjonujących godzin nie szło wytrzymać bez wrzucenia czegoś na ząb. Ktoś powie zaraz, że to sposób na złagodzenie nerwów i opanowanie emocji. Owszem, jest to możliwe, ale chyba tylko jako skutek uboczny. Spektakularne wchłanianie przekąsek nie zmniejsza bowiem wcale eksplozji uczuć, jakie pojawiają się pomiędzy zagryzaniem sportowych emocji czymkolwiek. No i najbardziej lajtowy w stadionowym menu popcorn do kibicowania i zajęcia ust nadaje się idealnie, ale jest jednak najmniej kaloryczny i może również mało popularny, szczególnie na mniejszych stadionach. Najwyraźniej o głód zatem chodzi! Chłopcy i dziewczęta w wieku dowolnym gnają więc na stadiony, by pod pretekstem kibicowania najeść się, względnie nachrupać do pełna. No i napłuć przy okazji do woli! Wówczas, nawet jeśli mecz ulubieńców nie poszedł po myśli, uczucie sytości pozostaje.

Daniel Antosik

# Korozja znikania, czyli dotykanie poezji

Otwarta Papiernia od czasu do czasu zaskakuje nieoczywistymi propozycjami obcowania ze zjawiskami artystycznymi pozornie doskonale znanymi i niewymagającymi szczególnych objaśnień. Już samo miejsce - surowe, jakby niedokończony albo dopiero przed kapitalnym remontem, okazuje się przyjazne sztukom wszelakim: od muzyki klasycznej do współczesnej; od teatru ruchu do teatru trudnego słowa.

Przychodzimy więc i pozostajemy w zadziwieniu, że tak łatwo zasymilowaliśmy się w tej surowej przestrzeni. Nie inaczej było w sobotę, 20 sierpnia - podczas wernisażu wystawy „Korozja znikania”, którą organizatorzy określili jako „doświadczenie literackie”. Nie oddaje ono w pełni charakteru tej propozycji artystycznej, która wymyka się próbom zdefiniowania. Wszyscy, którzy znaleźli się w Otwartej Papierni tego wieczoru, mieli okazję uczestniczyć w wydarzeniu z pogranicza poezji i sztuki wizualnej, rzecz by można - wszechobecnej: zapisanej, pokazanej i powiedzianej. Okazuje się, że wiersz można utrwalić nie tylko na kartkach papieru. Można go pokazać na ścianie, można pięknie powiedzieć - ten sposób niewątpliwie pozbawia intymności, ale - paradoksalnie - pozwala lepiej wiersz zrozumieć. No i można go zapisać na skorodowanej blasze, która staje się dzięki temu obiektem poetyckim.

Siedem znikarń w ujęciu siedmiu młodych poetów, związanych w róż-



nym stopniu z Jelenią Górą i regionem: to Ilona Witkowska, Paweł Bień, Miłosz Kamiński, Michał Krawczyk, Grzegorz Tomicki i Tomasz Ważny, a niespodzianką jest udział artysty sztuk wizualnych, performerera i reżysera, Zbigniewa Szumskiego. Zniknięcie czasu, zniknięcie oddechu, zniknięcie człowieka, zniknięcie światła, zniknięcie przestrzeni, zniknięcie oddechu, zniknięcie materii.

Wiersze przeczytali: Małgorzata Osiej-Gadzina i Robert Mania. Oprawa

muzyczna: Ignacy Gadzina. Kuratorami wystawy są Małgorzata Osiej-Gadzina i Maciej Pierzchała.

Korozja jest procesem polegającym na stopniowym niszczeniu materiałów w wyniku oddziaływania określonych czynników środowiska na przedmiot. O ile więc mogą jej podlegać rozmaite sprzęty, to wydaje się, że sztuka, poezja, słowo, muzyka i artyści korozji nie ulegną, co więcej - potrafią z niezwykłą siłą przemówić do czytelnika, słuchacza, widza...

Wystawa inauguruje działalność wydawniczą Papierni. Organizatorzy zapowiadają powstanie biblioteki i zapraszają do jej uzupełniania.

Wystawa „Korozja znikania” została zorganizowana w ramach projektu „Otwarta Kultura”, współfinansowanego ze środków miasta Jelenia Góra.

Urszula Likszet



## Dom kultury zamiast dworca kolejowego

Rusza remont dworca w Kowarach. Po dwóch nieudanych próbach udało się rozstrzygnąć przetarg na tę inwestycję. Remont obiektu, który będzie pełnił przede wszystkim funkcję placówki kultury, ma być zakończony pod koniec listopada przyszłego roku.

Dziś wygląd i stan dworca jest, dla piękniejącego i rozwijającego się miasta, po prostu zawstydzający. Obiekt został mocno zdewastowany i stał się ulubionym miejscem alkoholowych imprez pod chmurką. To się zmieni w ciągu nieco ponad roku dzięki środkom z I transzy programu Polski Ład i niemałemu finansowemu zaangażowaniu gminy.

Z programu Polski Ład pod koniec ubiegłego roku trafiło na ten cel 4,5 mln zł. Miasto liczyło, że uda się zrealizować inwestycję, dokładając najpierw nieco ponad

2, a potem 3 mln zł (bo na to wskazywał kosztorys). Rynkowe realia zweryfikowały te oczekiwania. Jedyne oferty w pierwszym przetargu chciały za przewidywane roboty ponad 15 mln zł, co było dalece poza zasięgiem finansowym gminy. W kolejnym przetargu nie zgłosił się nikt i dopiero trzeci doprowadził do wyłonienia wykonawcy, który jednak i tak wycenił swoje roboty powyżej kwoty wskazanej przez Kowary. Samorząd znalazł dodatkowe pieniądze i remont wykona konsorcjum firm SERVERMASTER i VOYAL za 9 950 300 zł.

Roboty będzie sporo. Budynek byłego dworca PKP przy ul. Dworcowej 8 w Kowarach zostanie przygotowany do działalności kulturalno-turystyczno-usługowej. W ramach inwestycji planowane jest przygotowanie pomieszczeń po byłym dworcu PKP m.in. na

potrzeby: Informacji Turystycznej, Karkonoskiego Centrum Produktu Lokalnego - jako miejsce prowadzenia ekspozycji i sklepu z produktami lokalnymi, Muzeum Rzemiosła Kowar - będzie można tu zobaczyć eksponaty związane z historią miasta, od czasów najdawniejszych po czasy współczesne. W budynku znajdzie swe miejsce także Miejska Biblioteka Publiczna, a po przywróceniu ruchu kolejowego - infrastruktura dworcowa z automatami kolejowymi.

Wykonawca do 30 listopada tego roku ma wykonać wszystkie prace projektowo-kosztorysowe, a potem będzie miał rok na zakończenie remontu. Plac budowy już został mu przekazany.

(mał)

Ilustracja: wizualizacja FC burmistrz E. Zakrzewskiej

## W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” zapraszają w dniu 28 sierpnia 2022 r. na wycieczkę nr 29 w ramach tegorocznego Rajdu na Raty.

W kasie PKP w Jeleniej Górze kupujemy bilet euroregionalny na przejazd do Zgorzelca i komunikację w Niemczech. O godzinie 7.45 wyjeżdżamy z Jeleniej Góry pociągami do Görlitz.

Trasa wycieczki długości 12 km prowadzi z Görlitz nad Jezioro Berzdorf. Z dworca kolejowego w Görlitz wychodzimy wyjściem południowym i tramwajem linii nr 2 jedziemy do końcowego przystanku u podnóża wzgórza Landeskronen - górującego nad okolicą stożka bazaltowego. Szlakiem turystycznym podchodzimy na wierzchołek (420 m n.p.m.), mijając po drodze okazałe słupy bazaltowe. Na szczycie znajduje się hotel z restauracją i wieża widokowa. Po zejściu z góry, ścieżkami leśnymi i drogami polnymi idziemy nad Jezioro Berzdorf. Akwen o powierzchni 965 ha powstał w latach 2002-2013 wskutek zalania wyrobiska nieczynnej od 1997 roku kopalni odkrywkowej węgla brunatnego. Na plaży przy północnym brzegu jeziora robimy przerwę na kąpiel (przy sprzyjającej pogodzie). Po przerwie idziemy do Weinhubel (część Görlitz), skąd tramwajem linii nr 1 jedziemy do dworca kolejowego. O godz. 17.39 odjeżdżamy pociągami do Jeleniej Góry.

Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic (tel. 500 279 011). Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Wiktor Gumprecht

















Na jubileuszowy CZAK zjechało 108 krajoznawców i krajoznawczyń z całej Polski.

## Jubileuszowy CZAK - na Ziemi Jeleniogórskiej

Tajemniczy skrótowiec w tytule oznacza Centralny Zlot Krajoznawców. Organizowany jest corocznie przez PTTK, począwszy od 1971 r. Jubileuszowy, gdyż w tym roku przypadło 50. spotkanie krajoznawców (pandemia uniemożliwiła zloty w 2020 i 2021 r.), zorganizowane przez Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze. Jego prezes i równocześnie wiceprzewodniczący Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK - Krzysztof Tęcza - był komandorem zlotu krajoznawców z całej Polski pod Karkonoszami.

Niektórzy pojawili się już 17 sierpnia, by w ramach tzw. wycieczki przedzlotowej zwiedzić Cieplice Śląskie-Zdrój, obejrzeć Wodospad Szklarki, a także poznać ciekawostki związane ze Świeradowem-Zdrojem (m.in. Czarci Młyn w pobliskiej Czerniawie-Zdroju) i Zamek Czocho.

Jubileuszowy, 50. CZAK trwał od 18 do 21 sierpnia. Polscy krajoznawcy odwiedzili przede

wszystkim liczne atrakcje regionu jeleniogórskiego - m.in. Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach, romantyczny park krajobrazowy w Bukowcu czy Wieżę Książęcą w Siedlęcinie. Dane im było także zapoznać się z Centrum Muzealno-Edukacyjnym KPN w Sobieszowie. Jednak ich wędrówki wiodły też dalej - do Lubomierza, Lwówka Śl., Wlenia, a także do Krzeszowa i Chełmska Śl.

Po intensywnych eskapadach krajoznawcza brać zasiadała wieczorami w... sali wykładowej, by pogłębić wiedzę o podkarkonoskim regionie. Słuchali m.in. prelekcji Stanisława Firszt o rodzie Schaffgotschów i ich związkach z Polską, wykładu Andrzeja Mateusiaka o historii Jeleniogórskiego oddziału PTTK i tużpowojennej roli Jeleniej Góry jako turystycznego centrum Dolnego Śląska, a także wywodów Tomasza Łuszczyńskiego na temat karkonoskich napit-

ków. - Furorę zrobił wykład Piotra Gryszela o kuchni karkonoskiej - entuzjazmował się Andrzej Gordon z Warszawy. - Zresztą nie tylko. Chcę podkreślić, że niewiele jest w PTTK takich oddziałów, jak jeleniogórski, który znakomicie promuje turystyczne i krajoznawcze skarby swej okolicy, także te szerzej nieznane, jak np. Wieża Książęca w Siedlęcinie czy Chełmsko Śl. Dzięki atrakcjom zlotu zupełnie inaczej patrzy się na ten południowo-zachodni zakątek Polski. - Tu trzeba koniecznie przyjechać raz jeszcze - dodał Julian Ślusarczyk z Krakowa. - Spokojnie pochodzić, sięść, wpatrzeć się w panoramę Karkonoszy i podumać o losach Śląska, tak innych niż dzieje reszty Polski.

Na zlocie pojawiło się 108 krajoznawców i krajoznawczyń z oddziałów PTTK z całej Polski. Najliczniej reprezentowana była Warszawa, Trójmiasto, Szczecin oraz Żary, ale przyjechali też goście ze Świętokrzyskiego,

Podkarpacia czy Małopolski. Trudno przecenić marketingowy potencjał imprezy dla przyszłości naszego turystycznego regionu - jego uczestnicy to tzw. liderzy opinii w swoich środowiskach. Ich rady oraz sugestie wpływają na wybory miejsc urlopowych przez szerokie kręgi turystów.

Na pytanie, kim jest krajoznawca, tak odpowiedział komandor tegorocznego zlotu, Krzysztof Tęcza: - Krajoznawca to taki człowiek, który zbiera fakty z przeszłości, dokumentuje teraźniejszość, ale też - żyje marzeniami o przyszłych wyprawach. I te marzenia trzymają go przy życiu. Wielu z nas swą pasję realizuje kosztem swojego czasu, zdrowia. Wciąż szukamy czegoś nowego, wciąż staramy się odkryć tajemnice z przeszłości, stworzyć coś, co na stałe zaistnieje w naszym otoczeniu.

A Jacek Trzoch z Warszawy uzupełnił: - Krajoznawca to gość, który czuje, że trzeba gdzieś pojechać, coś zobaczyć, sfotografować, udokumentować swą obecność poprzez wpis lub wzięcie pieczętki z interesującego miejsca. W tym sensie każdy z nas, poznając własny kraj, bywając osobiście tam, gdzie warto coś obejrzeć, czegoś dotknąć, posmakować, o czymś pomyśleć - jest krajoznawcą.

Pod koniec pierwszego dnia zlotu, w szalase „Sielanka” przy Wodospadzie Kamieńczyka, odbyła się uroczystość wręczenia „Medali za Współpracę” - najwyższego odznaczenia PTTK dla osób spoza organizacji - tym, którzy wspierają inicjatywy i działania PTTK na Dolnym Śląsku i w naszym regionie: marszałkowi Cezaremu Przybylskiemu, staroście Krzysztofowi Wiśniewskiemu, prezydentowi Jerzemu Łużniakowi, Julicie Zapruckiej - dyrektorze Muzeum Karkonoskiego oraz Andrzejowi Rajowi - dyrektorowi KPN. Zaś Odznakę Honorową PTTK „Zasłużony dla Turystyki” otrzymali: Andrzej Ciośański - kasztelan Zamku Chojnik, Stanisław Firszt - emerytowany dyrektor jeleniogórskich muzeów, Maria Marcinkowska - długoletnia pracownica jeleniogórskiego biura PTTK, Robert Pawłowski - członek Bractwa Walończego, Jacek Potocki i Krzysztof Tęcza.

Ewa Kiraga-Wójcik

Zdjęcia: Krzysztof Tęcza



Uroczystości w szalase „Sielanka” przy Wodospadzie Kamieńczyka uświetniła obecność współczesnych Walończyków oraz... Druida!

# Zalew atrakcji

Szesnastotysięczna Złotoryja nie ma basenu - ani krytego, ani otwartego. Ma jednak na swych obrzeżach, w urokliwym zakolu Kaczawy, zalew, w który władze miasteczka konsekwentnie inwestują kolejne pieniądze. Swą próbę generalną właśnie przeszła Złota Arena - jedyny taki na świecie kompleks płuczni do rozgrywania zawodów w płukaniu złota. Ale to niejedyna atrakcja, dla której warto tu przyjechać.

Zalew dopiero co przeszedł ważną modernizację. Za 3 mln zł (w tym 1,2 mln zł pozyskanych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych) Urząd Miasta w Złotoryi m.in. kompletnie przebudował jaz spustowy. Nafaszerowano go innowacyjnymi urządzeniami hydrotechnicznymi, sterowanymi elektronicznie, dzięki czemu można sprawnie spuszczać wodę ze zbiornika i na bieżąco regulować jej poziom.

- Stare zasady umożliwiały tylko dwie opcje: mogliśmy je całkowicie zamknąć albo zupełnie otworzyć - opowiada burmistrz Robert Pawłowski. - Teraz mamy szansę dowolnie regulować stopień otwarcia, dobierając najodpowiedniejsze tempo przepływu wody.

## Kąpielisko

Mając taką techniczną możliwość, miasto chce, aby woda w zalewie znajdowała się w ciągłym ruchu - w tym samym czasie jednym kanałem ma wpływać, a drugim wypływać do Kaczawy. To rozwiązanie wymaga jeszcze uzgodnień ze spółką Wody Polskie. Być może, wymuszając taką rotację, udałoby się powstrzymać rozwój glonów. W upalne dni zalew ma, niestety, tendencję do „zakwitania”, co od lat komplikuje funkcjonowanie w tym miejscu kąpieliska. Władze miasta zwracały się o pomoc do naukowców. Rozważane są różne pomysły: wpuszczenie odpowiednich gatunków ryb do zbiornika, oczyszczenie zamulonego kanału, doprowadzającego wodę od jazu w Jerzmanicach-Zdroju, położenie rurociągu, który będzie zasiliał zalew...

Nie na długo pomogło wybranie mułu z akwenu, przykrycie dna geowłókniną i nawiezenie świeżego żwiru podczas poprzedniej modernizacji, w 2010 roku. Powstała wówczas urocza plaża z placem zabaw dla dzieci, system pomostów, promenada z ławeczkami i przylegająca do wody wiata z kamiennym grillem oraz stolami, przy których złotoryjanie chętnie zbierają się na biesiady. Choć tego lata obowiązuje zakaz kąpiei, bez przeszkód można korzystać z wypożyczalni sprzętu pływającego. Do dyspozycji wypożyczających jest kilka rowerów wodnych i kajaków. Zdecydowanie większym powodzeniem cieszy się jednak otwarty w czerwcu Park Linowy Meander w lesie porastającym stromy brzeg zalewu.

## Meander

Firma HMM Techniki Alpinistyczne nieustannie go rozbudowuje. W koronach starych drzew rozpięto już kilkanaście tysięcy metrów stalowych lin, tworząc cztery trasy o różnym stopniu trudności. Najdłuższa i najbardziej wymagająca - Maraton - oferuje około pięćdziesięciu przeszkód i zabawę na co najmniej półtorej godziny. Kończy się zapierającym dech w piersiach, 150-metrowym zjazdem tyrolką nad

lustrem wody. Zdaniem obsługi parku, na łatwiejszych wariantach radzą sobie nawet przeciętnie sprawne osoby, które do tej pory nie miały nic wspólnego ze wspinaczką.

Rozrywka jest dostępna dla dorosłych i dzieci od 7. roku życia. Decyduje wzrost: 160 cm z rękami wyciągniętymi w górę - niżsi nie byłby w stanie wpiąć się w linkę asekuracyjną. Za umiarkowaną cenę (30-40 zł) klient zostaje ubrany w uprząż, zaopatrzonego w kask oraz resztę wyposażenia i indywidualnie przeszkolony z technik asekuracji na treningowej pętli. A potem już samodzielnie, we własnym tempie, meandruje sobie w leśnych ostępach i przeskakuje z pnia na pień - jak Tarzan.

## Na zdrowie

Uzupełnieniem infrastruktury zalewu jest zbudowana dwa lata temu droga rowerowa o łącznej długości ponad 1 kilometra. Wiedzie lasem, przez stromy wąwóz. Stanowi nie tylko połączenie akwenu z osiedlem na wzgórzu, ale też zachętę do rowerowych wycieczek po okolicy. Miasto doczekało się całkiem solidnej sieci ścieżek dla cyklistów. Najdłuższa z tych tras prowadzi za Złotoryję, w okolice Wilczej Góry i dawnego stawu osadowego po kopalni miedzi w Wilkowie. Ale rowerzyści mogą też pojechać od zalewu wzdłuż Kaczawy w stronę Jerzmanic-Zdroju, by zobaczyć słynne wiszące tory.

Ratusz ma już kolejne pomysły na zwiększenie atrakcyjności zalewu. W perspektywie roku urzędnicy planują wybudowanie w tym miejscu pierwszej z kilku planowanych tężni solankowych. Złotoryjanie będą mieli łatwo dostępne na miejscu to, po co wiele osób jeździ do sanatoriów: specyficzny mikroklimat, zalecany przez lekarzy przy schorzeniach górnych dróg oddechowych, zapaleniu zatok, rozedmie płuc, nadciśnieniu tętniczym, alergii, nerwicy wegetatywnej i ogólnym wyczerpaniu.

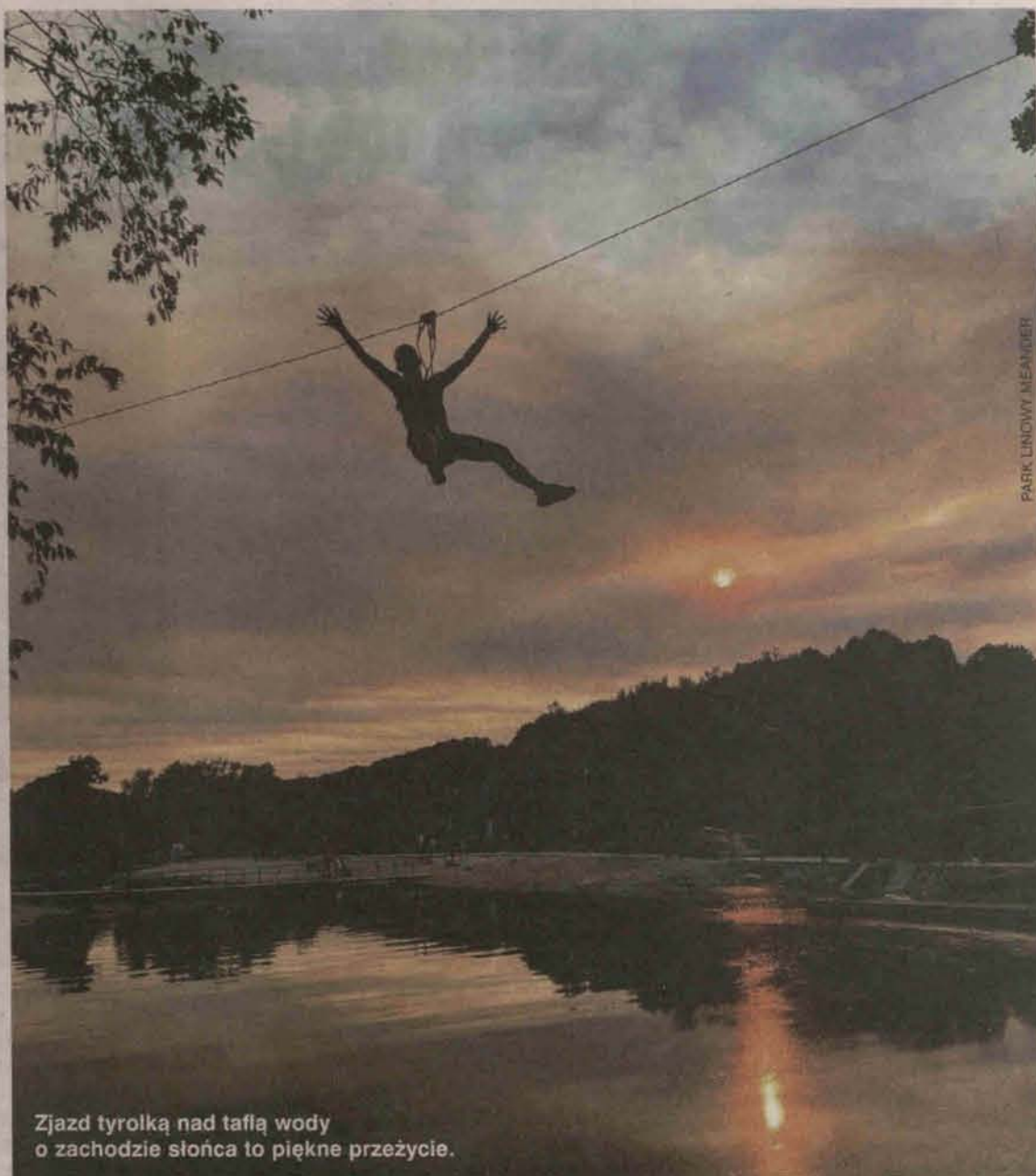
## Złota Arena

Przy okazji tegorocznej modernizacji zalewu, oprócz jazu, powstała Złota Arena, czyli kompleks profesjonalnych płuczni do rozgrywania zawodów w płukaniu złota. Jej projekt powstał po tym, gdy Złotoryję wybrano na gospodarza 45. Mistrzostw Świata w Płukaniu Złota. Nigdzie na świecie nie było dotąd podobnego obiektu. Jak wielokrotnie podkreślał podczas zakończonych w sobotę mistrzostw Sanjay Singh - prezydent World Goldpanning Association, światowej federacji zrzeszającej płukaczy złota - Złotoryja zapoczątkowała w ten sposób nową erę w historii WGA. Złota Arena umożliwiła sprawne przeprowadzenie zawodów, a kibicom ułatwiła śledzenie rywalizacji.

- Stolica Polskiego Złota powinna mieć taki obiekt - uważa burmistrz Robert Pawłowski. - Mam nadzieję, że będzie często wykorzystywany.

Następną okazją sprawdzenia funkcjonalności Złotej Areny będą zapowiadane na wrzesień zawody w płukaniu złota o Puchar Sudetów. Płucznie zostały tak zaprojektowane, aby po mistrzostwach można było je przykryć drewnianym podestem i zamienić w scenę, do organizacji pokazów i występów.

Piotr Kanikowski



Zjazd tyrolką nad taflą wody o zachodzie słońca to piękne przeżycie.



Plaża, kąpielisko, plac zabaw i grill. Do pełni szczęścia brakuje tylko czystej wody.



Złota Arena przeszła chrzest bojowy podczas dopiero co zakończonych Mistrzostw Świata w Płukaniu Złota.

## Życie niewesołe



Dzień dobry. Oto mój problem. Jestem sporo po pięćdziesiątce, moja matka po siedemdziesiątce - dominuje i usiłuje przejmować stery mojego życia. Jestem wdową, mam syna, już dorosłego. Mama również jest samotna (ojciec zmarł ponad 10 lat temu, ale byli już od dawna po rozwodzie), a ja jestem, niestety, całym jej życiem. To prawda, że obie przeszłyśmy plekto, każda swoje. Ona miała męża alkoholika (to mój tato), ja damskiego boksera. Ona rozwidła się, bo podobno już nie dawała rady (mam do niej o to żal, bo tatę wspominam jednak dobrze). Ja nie zdążyłam się rozwieść, bo mój mąż popełnił samobójstwo, będąc pod wpływem alkoholu. Teraz obie jesteśmy same, nie szukamy już nikogo. Próbowałam kogoś poznać, ale chyba już się nie nadaje do związków. Ale... miało być o mamie. Mimo że mam już swoje lata, mama ciągle mnie kontroluje, wydzwanila do mnie, gdy jestem w pracy i poza nią. Mówi, że to z troski. Nie potrafię się od tego uwolnić. Zmusza mnie do zwierzeń, a ja nie potrafię jej odmówić. Gdy wie, że wybieram się do lekarza, biegnie tam pierwsza i opowiada mojej pani doktor, jakie mam problemy, żeby była poinformowana. Wiem, bo lekarka się niechcący wygadała. Nie miałam dobrego dzieciństwa i winię za to matkę. Czulości za grosz, miłość pojmwana według jej wzorca. Była surowa, wymagająca, na tatę wciąż krzyczała, nie przytulała nas. Tato mnie przytulał, jak był trzeźwy, był mimo wszystko bardziej ludzki od mamy. Może to przez nią pił, nie wiem. Gdy już dorastałam, byłam pewna, że uwolnię się od matki, która przecież i tak mnie nie kocha. Marzyłam o dzieciach, rodzinie, własnym mieszkaniu, w którym dla niej nie będzie miejsca. Bardzo wcześnie wyszłam za mąż, wcześniej urodziłam syna. Teściowa mnie nie cierpiała, a potem również wtrącała się w nasze życie. Obie nasze matki się wtrącały, nie przepadały za sobą, lubiły się obgadywać na każdym kroku. Ponieważ byłam młodszą, dawałam sobie radę, a kiedy pierwszy raz zostałam pobita przez męża, doszłam do wniosku, że to wyłącznie moja wina, że sobie na to zasłużyłam. Jedyną osobą, która mnie wspierała, był mój syn. To on bronił mnie przed mężem sady- stą, osłaniał własnymi rękami, doprowadzając go do wściekłości, ale mąż nigdy syna nie uderzył. Matka najczęściej mówiła, że sama sobie takiego boksera damskiego wybrała, że taki mój wspólny z matką los. Śmierć męża była dla mnie wybawieniem, ale wtedy postanowiłam, że nie chcę z nikim więcej się wiązać. Potem próbowałam, ale nie wychodziło. Dzisiaj życie zatruwa mi jedynie matka. Czy jej śmierć też będzie dla mnie wybawieniem?

Bożena

Parę słów do listu z poprzedniego tygodnia. W ciągu ostatnich lat coraz częściej słyszy się o depresjach i próbach samobójczych ludzi w każdym wieku. Osobiście dotknęło mnie targnięcie się na życie wnuczka moich sąsiadów. To chłopiec w wieku 14 lat, bardzo rozgarnięty, odcytany, interesował się wieloma zagadnieniami. W szkole radził sobie doskonale, z rodzicami podobno miał świetny kontakt. Ta rodzina mieszka nieopodal, dwójka dzieci, często zaglądali tutaj do dziadków. I nagle taka wiadomość! Dlaczego to zrobił - nie wie nikt, zresztą może najbliżsi wiedzą, ale się tym nie dzielą. Na szczęście uratowano go, w czerwcu przebywał w szpitalu, teraz nadal jest podobno w trakcie terapii. Chciałem zauważyć, że młodzież dzisiaj jest nadwrażliwa, wiele negatywnych opinii bierze do siebie, w dużej części nie ma silnych wzorców, nie posiada też z tego powodu odporności na takie zewnętrzne „wstrząsy” czy jakieś kryzysy. Szkoła, niestety, nie pomaga, chociaż powinna. Z kolei córka moich innych sąsiadów, tegoroczna maturzystka, niezwykle zdolna literacko osoba, od lat nosi się na czarno: włosy, odzież, makijaż. Jej literackie prace (czytałem dwie, ponieważ brały udział w lokalnym konkursie) są przepełnione smutkiem, opisują wyłącznie tragiczne historie, bije od nich pesymizm i rezygnacja. Czy to dobrze wróży? Nie wiem, osobiście też bym jej polecił terapię, zanim wpadnie w prawdziwą depresję. Gdzie te uśmiechnięte, uradowane twarze dzieciaków? Wydaje mi się, że widzę ich coraz mniej, a może to tylko tak moje wrażenie? Może inni czytelnicy zechcą mnie pocieszyć w tej materii? Serdecznie pozdrawiam.

Bogdan

Zapraszam do wymiany zdań, do dyskusji.

Dominika (dominika@nj24.pl)

# Odszkodowania po szczepieniu na COVID-19. Nawet 100 tysięcy złotych

Zainteresowanie odszkodowaniami za tzw. niepożądane odczyny poszczepienne przerosło oczekiwania Rzecznika Praw Pacjenta. Otrzymało je już ponad 100 osób. W sumie ponad 2 mln zł. Kolejne setki pacjentów czekają w kolejce na decyzję.

Ustawa weszła w życie pół roku temu. Nowe prawo powołało do życia Fundusz Kompensacyjny Szczepień Ochronnych. To nic innego, jak pieniądze na odszkodowania dla osób, u których wystąpiły niepożądane odczyny poszczepienne. W dokumencie zapisano, że świadczenie będzie przyznawane w drodze decyzji administracyjnej, wydawanej przez Rzecznika Praw Pacjenta. Na rozpatrzenie złożonego wniosku będzie on miał maksymalnie 60 dni.

## Jakie pieniądze?

Na 10 tys. zł może liczyć osoba, która w wyniku zaszczepienia spędziła w szpitalu od 14 do 30 dni. Jeżeli hospitalizacja trwała powyżej 120 dni, to górny limit odszkodowania wynosi 100 tys. zł. W przypadku wstrząsu anafilaktycznego, co wymaga obserwacji na szpitalnym oddziale ratunkowym albo izbie przyjęć lub hospitalizacji do 14 dni, świadczenie wyniesie 3 tys. zł.

Złożenie wniosku o przyznanie świadczenia kompensacyjnego będzie podlegać opłacie w wysokości 200 zł, przelanej na rachunek bankowy Funduszu. Opłata zostanie zwrócona w przypadku przyznania świadczenia kompensacyjnego. Rozstrzygnięcie w sprawie zwrotu tej opłaty zawarte będzie w decyzji w sprawie przyznania świadczenia kompensacyjnego - Informował resort zdrowia, gdy jeszcze trwały prace nad nowym prawem.

Dodajmy jeszcze, że o pieniądze mogą starać się osoby, u których działania niepożądane wystąpiły w wyniku szczepień wykonanych po 26 grudnia 2020 r. (w przypadku szczepień przeciw COVID-19) oraz pozostałych szczepień przeprowadzonych po 1 stycznia 2022 r. Pieniądze zasilać będzie fundusz pochodzący od firm farmaceutycznych i hurtowni, które zawarły umowę ze Skarbem Państwa na dostawę preparatów do przeprowadzania obowiązkowych szczepień ochronnych.



## Pierwsze dane

Zainteresowanie Funduszem przerosło pierwotne oczekiwania - począwszy od 12 lutego br. Rzecznik Praw Pacjenta otrzymał 1165 wniosków o przyznanie świadczenia kompensacyjnego. Najwięcej wniosków złożyły osoby w grupie wiekowej 61-70 lat (26,6 proc.), najmniej dotyczyło dzieci do 11. roku życia (0,4 proc.) - podsumowuje rzecznik. I dodaje, że wstępna analiza wniosków pozwoliła na wszczęcie postępowań w 699 sprawach.

RPP wydał już 370 decyzji, w tym 108 pozytywnych. Średnia przyznana kwota to blisko 20,5 tys. zł. Czterech pacjentów otrzymało świadczenie w najwyższej możliwej kwocie, czyli 100 tys. zł.

Łączna suma przyznanych świadczeń opiewa na ponad 2 mln 210 tys. zł - podaje RPP.

I precyzuje: - Decyzje pozytywne dotyczą szczepionek: Comirnaty - 52,8 proc., Vaxzevria (dawniej AstraZeneca) - 28,7 proc., Jcovden (dawniej Janssen) - 12 proc. i Spikevax (dawniej Moderna) - 6,5 proc. Gdy porównujemy to do

udziału poszczególnych szczepionek w ogólnej liczbie wykonanych w Polsce szczepień, są to odsetki istotnie niższe w przypadku Comirnaty, a zdecydowanie wyższe - w odniesieniu do szczepionek Vaxzevria i Jcovden.

Aż 55,6 proc. przyznanych świadczeń (60 decyzji) dotyczy przypadków wstrząsu anafilaktycznego, który spowodował konieczność obserwacji pacjenta na szpitalnym oddziale ratunkowym, izbie przyjęć lub krótkiej hospitalizacji.

Jak te dane mają się do liczby wykonanych szczepień przeciwko COVID-19?

Bartłomiej Chmielowiec, rzecznik praw pacjenta, ocenia, że szczepionki są bezpieczne. W Polsce do tej pory wykonano blisko 55,5 mln szczepień.

- Do poważnych działań niepożądanych dochodzi bardzo rzadko. Utworzenie Funduszu jest wyrazem odpowiedzialności państwa, które zachęca obywateli do szczepień, w interesie indywidualnym, ale też zbiorowym - dodaje Chmielowiec.

News4Media/fot. iStock

## Gdy serce drgnie

Poznam Pana nastawionego na prawdziwą miłość i stały związek. Kontakt: 691 032 591.

Eryka

Samotna emerytka, lat 64, 175 cm wzrostu, niezależna, pozna Pana w wieku do 69 lat, bez nałogów, o dobrym sercu i z poczuciem humoru. Kontakt: 780 508 846.

Emerytka

Poznam Pana w wieku 78-80 lat, któremu, tak ja mnie, dokucza samotność. Kontakt tel. 507 216 572.

Maria

Wdowa na emeryturze, o dobrym charakterze, niezależna, pozna Pana bez nałogów, do lat 70. Kontakt: 605 223 778.

Krysia

Emeryt z okolic Jeleniej Góry (180/99), bez nałogów, z mieszkaniem, pozna Panią w wieku do 65 lat, do stałego związku. Tel. 518 649 794.

Leszek

Jestem wysokim, sympatycznym kawalerem, nie mam nałogów ani zobowiązań, liczę 48 lat, nie szukam przygód i przelotnych znajomości. Poznam wolną, bezdzietną Panią, z którą docelowo chciałbym stworzyć stałą relację, opartą na wzajemnym szacunku i zaufaniu. Lubie wypoczynek na łonie natury oraz zwiedzanie. Może jakiś wspólny, letni wyjazd? Kontakt 600 267 752.

Singiel

Wolny, lat 70, wzrost 168, wykształcenie średnie techniczne, bez nałogów, materialnie niezależny, o dobrym charakterze. Lubie ustabilizowany tryb życia. Poznam Panią z wykształceniem minimum średnim, posiadającą dobre cechy charakteru. Tel. 75-76-130-39.

Waldek

Szczupły, wysoki, miły i zadbany pozna Panią w wieku +/- 60l. Brak Ci miłych rozmów, bliskości - odezwij się, może właśnie siebie szukamy? Tel. 577 687 856.

Fajny

Poznam Panią, która, podobnie jak ja, pragnie kochać i być kochaną. Odezwij się, proszę - może wspólnie będziemy mogli zbudować nasze szczęście? Mój wiek 45+. Kontakt: 794 975 576.

Sam

Poznam kobietę o dobrym sercu, lubię sport, muzykę, turystykę. Tel. 608 783 296.

Samotny

Emeryt o młodym wyglądzie, 75/173/60, bez nałogów, solidny, kulturalny, uczuciowy, pozna uczciwą, atrakcyjną, aktywną Panią, chętną żyć w plenerze wiejskim. Tel. 669 832 264.

Sewer

Jeśli masz dość samotności w te sierpniowe dni i wieczory, daj sobie szansę na poznanie osoby, która, podobnie jak Ty, szuka swojego szczęścia. Odpowiedz na któryś z podanych anonsów lub napisz kilka słów o swoich oczekiwaniach i prześlaj list do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), albo wyślij sms lub mail. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Zgłoszenia do rubryki - sms: pod nr telefonu 605 097 884; mail: ela@nj24.pl (ep)

## Pomogę, oddam za darmo



Potrzeby: Odzież damska (r. 42), odzież chłopięca (r. 80-86 cm), odzież chłopięca (187 cm); pralka, lodówka, telewizor, krzesła (4 szt.); odzież męska (164 cm), odzież młodzieżowo-chłopięca (154 cm), buty (r. 39), koldry, koce, pościel, ręczniki; mikrofalówka, dywan z włosia, narożnik

z funkcją spania (lewy), szafki do kuchni z szufladami; wersalka, meble kuchenne.

Do oddania: Odzież damska (r. 36-38), odzież dziewczęca (12 lat), kurtki przejściowe damskie (r. 36-38); basen ogrodowy stelażowy (4000 L); szafka łazienkowa z oświetleniem.

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić pod numer 75 75 247 81 w godz. 10-14.

(al)

## Znieczulenie, śpiączka, śmierć. Pomoc prawna dla ofiar błędów medycznych

W tym roku do ogólnokrajowej bazy danych o błędach medycznych wpłynęło już ponad 520 zgłoszeń. I jest ich coraz więcej. Tę falę ma powstrzymać Ustawa o bezpieczeństwie pacjenta.

Tzw. zdarzenia niepożądane dotyczą średnio co 10. pacjenta szpitala. Z danych Ministerstwa Zdrowia wynika, że w 2019 roku do wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych skierowano 861 wniosków, z czego jedna piąta dotyczyła śmierci pacjenta. Natomiast w 2018 roku polska prokuratura wszczęła 2217 spraw o błędy medyczne, a do sądów cywilnych wpłynęło 857 pozwów w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przez służbę zdrowia.

### Dwie chusty chirurgiczne w ciele

10-letnia Ola z Łodzi została poddana zabiegowi stomatologicznemu w znieczuleniu ogólnym - relacjonuje medonet.pl. W wyniku błędu anestezyjologa dziewczynka nie wybudziła się z narkozy.

Podobnie jak 3-letni Gracjan z Bydgoszczy, któremu chirurg usuwał stulejkę. Podał jednak zbyt dużo środka znieczulającego. Dziecko zapadło w śpiączkę i zmarło na skutek porażenia mięśnia sercowego. Lekarz został skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat.

Chirurg w Wrocławiu przeprowadził u 78-letniego pacjenta zabieg usunięcia guza nowotworowego na dwunastnicy. W ciele pacjenta zostały zaszyte dwie chusty chirurgiczne. Doszło do perforacji jelita i wstrząsu septycznego. Pacjent zmarł.

### Więcej spraw, większa świadomość

Spraw dotyczących błędów lekarskich jest z roku na rok coraz więcej, ale też świadomość Polaków wzrasta. Pacjent nie musi zostać sam z konsekwencjami pomyłki lekarskiej. Może walczyć o swoje prawa do godnego życia, ale przede wszystkim - do leczenia i rehabilitacji - powiedziała serwisowi medonet.pl Małgorzata Hudziak, radca prawny z kancelarii Lazer & Hudziak, która specjalizuje się w sprawach dotyczących błędów lekarskich.

### Ustawa lekiem na błąd medyczny

Biuro Rzecznika Praw Pacjenta prowadzi rejestr zdarzeń niepożądanych od początku tego roku. Dotychczas wpłynęło już ponad pół tysiąca spraw.

Podzielił je na trzy kategorie. Po pierwsze te, które dotyczą kwestii klinicznych, czyli szeroko rozumianego procesu terapeutycznego; po drugie - kwestii organizacyjnych i po trzecie - spraw pozostałych - powiedział Nwseril Biznes Bartłomiej Chmielewicz, rzecznik praw pacjenta.

I doprecyzował: - Wśród sygnałów, które do nas trafiają, są właśnie te dotyczące np. pozostawienia ciała obcego w polu operacyjnym, błędów diagnostycznych czy opóźnienia w postawieniu diagnozy. Dotyczy to zwłaszcza szpitalnych oddziałów ratunkowych. Są również kwestie związane z samowolnym opuszczeniem placówki medycznej przez pacjenta, kwestie samobójstw. Mieliśmy również takie zgłoszenia, które zakwalifikowaliśmy do kategorii „pozostałe”,



związane np. z molestowaniem czy mobbingiem. Takich zdarzeń mieliśmy do tej pory 9.

Do rozwiązania tego problemu - w opinii rzecznika - ma się przyczynić procedowany właśnie projekt Ustawy o jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwie pacjenta. Zakłada on m.in. utworzenie Rejestru Zdarzeń Niepożądanych, czyli ogólnokrajowej bazy danych o błędach medycznych.

Rejestr Zdarzeń Niepożądanych będzie prowadzony dwutorowo. Z jednej strony będzie to rejestr zdarzeń zgłaszanych przez placówki medyczne, a z drugiej przez - samych pacjentów - dodaje rzecznik praw pacjenta.

Rejestr Zdarzeń Niepożądanych ma być obowiązkowy i niejawnny.

### No-fault, czyli bez winy

Procedowany projekt ustawy zakłada także wprowadzenie systemu no-fault (bez winy). Oznacza to, że jeśli dojdzie do zdarzenia niepożądanego i jego zgłoszenia przez pacjenta, nie skupiamy się na szukaniu winnego, tylko na określeniu, czy do takiego zdarzenia rzeczywiście doszło, a jeśli tak, to bez zbędnej zwłoki pacjentowi wypłacane jest odszkodowanie.

Rzecznik praw pacjenta dla News4Media: - Obecnie w Polsce,

aby dochodzić roszczeń, trzeba skierować sprawę na drogę postępowania cywilnego. Jest to proces żmudny, długotrwały, bardzo kosztowny i bardzo niepewny, bo ilość wygranych przez pacjentów spraw oscyluje około 45-50 proc. Jest to także droga trudna, bo proces cywilny jest elementem sporu - pozywa się drugą stronę, w tym przypadku placówkę medyczną bądź też konkretnego lekarza. Trzeba przedstawić świadków, a także opinie i dowody potwierdzające zasadność roszczeń. System no-fault od tego odchodzi.

News4Media/Inf. Pixabay



## ZUS ostrzega: oszuści już czekają na wypłaty czternastek

Chodzą po domach emerytów, przedstawiają się jako pracownicy ZUS i proponują pomoc w załatwieniu formalności związanych z 14. emeryturą. ZUS ostrzega: To oszuści!

I przypomina, że zgoda emeryta na taką „usługę” może zakończyć się dla niego poważnymi kłopotami: wyłudzeniem gotówki, danych z dowodu osobistego albo numeru rachunku bankowego.

Pretekstem do takich nieuczciwych praktyk może być zbliżający się termin wypłaty czternastych emerytur - przestrzega Paweł Żebrowski, rzecznik prasowy ZUS. - Niestety, ciągle się zdarza, że osoby podszywające się pod naszych pracowników proponują szybkie załatwienie formalności.

**Wypłata 14. emerytury rozpocznie się 25 sierpnia.** Nie trzeba jednak składać żadnych pism, formularzy czy wniosków. Poza tym... - Pracownicy ZUS nie odwiedzają emerytów, rencistów i innych świadczeniobiorców w domach, i nie proponują płatnych usług - podkreśla rzecznik.

I przypomina, że wyjątkiem są kontrole wykorzystania zwolnień lekarskich oraz wizyty inspektorów kontroli u płatników składek. Podczas takich odwiedzin pracownik ZUS musi okazać legitymację służbową lub z odpowiednim wyprzedzeniem powiadomić o takiej wizycie. Nie pobierają również żadnych opłat i nie żądają żadnych gratyfikacji finansowych.

- Oferta pomocy przy wypełnianiu wniosku, żądanie danych osobowych lub bankowych powinna być sygnałem ostrzegawczym. W takiej sytuacji rozsądne będzie powiadomienie policji i najbliższej placówki ZUS - doradza Paweł Żebrowski.

### Kto dostanie czternastkę?

Tzw. czternastki w tym roku trafią do 9 mln emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenia długoterminowe, w tym do 8,1 mln, które świadczenia z ZUS otrzymują co miesiąc.

Czternastka będzie zwolniona z podatku dochodowego - osoby uprawnione dostaną na rękę 1217,98 zł.

Na czternastki w pełnej wysokości mogą liczyć osoby, których wysokość emerytury lub renty nie przekracza 2900 zł brutto.

W przypadku osób, które otrzymują świadczenia w wysokości od 2900 zł brutto do 4188,44 zł brutto, czternastka emerytura będzie zmniejszana na zasadzie złotówka za złotówkę.

Minimalna wartość dodatkowego świadczenia wyniesie 50 zł.

### Terminy wypłat

ZUS zacznie wypłacać czternastki w czwartek 25 sierpnia. Kolejne terminy wypłat to: 1, 5, 6, 10, 15 i 20 września.

News4Media/Inf. iStock

## Żeby wyjaśnić sprawę, obywatel nie będzie musiał fatygować się do urzędu

Ministerstwo Rozwoju i Technologii chce skończyć z wzywaniem ludzi do urzędów, żeby tłumaczyć się urzędnikom. Bo w XXI wieku - argumentuje - obywatel nie musi wychodzić z domu, żeby wyjaśnić sprawę.

Waldemar Buda, minister rozwoju, pisze na Twitterze: - Chcemy oddać Polakom ich czas. Zamiast tracić go w urzędzie, niech spożytkują go na rzeczy dla siebie istotne. Dlatego kończymy z praktyką wzywania Polaków do składania osobistych wyjaśnień w urzędach.

I dodał (za Strefą Biznesu): - Techniki zdalnej komunikacji są rozwijane w wystarczający sposób, żeby obywatel lub przedsiębiorca mogli składać wyjaśnienia bez konieczności wychodzenia z domu.

Ten reformatorski zapał Ministerstwa Rozwoju i Technologii to element ustawy deregulacyjnej, która jesienią trafi do rządowego Wykazu Prac. Zakłada ona - jak czytamy na stronie resortu - „eliminację zbędnej biurokracji w relacjach państwo-obywatel”.

Z kolei w Kodeksie postępowania administracyjnego i ordynacji podatkowej pojawił się zapis, że pierwszeństwo w kontakcie z obywatelem mają wyjaśnienia pisemne lub elektroniczne. Oznacza to, że urzędnicy będą zobowiązani przestrzegać tego przepisu. A jeśli już urząd zdecyduje się wezwać obywatela do siebie, żeby szczegółowo wyjaśnić sprawę, będzie musiał solidnie uzasadnić, dlaczego jest to niezbędne.

Kończymy z praktyką wzywania Polaków do składania osobistych wyjaśnień w urzędach. W ciągu roku mogą stracić na to nawet 5 milionów godzin. Techniki zdalnej komunikacji są rozwijane w wystarczający sposób, aby obywatel



lub przedsiębiorca mógł składać wyjaśnienia bez konieczności wychodzenia z domu - powiedział podczas konferencji Waldemar Buda.

Według szacunków Ministerstwo Rozwoju i Technologii skala wezwań do osobistego stawiennictwa może dotyczyć co najmniej 2,5 mln przypadków rocznie. W niektórych urzędach w ubiegłym roku w ten sposób rozpatrywanych było średnio nawet 25 proc. postępowań. Bronią urzędów w starciu z kłopotliwym obywatelem są kary za niestawiennictwo: od 50 do 200 zł.

News4Media/Inf. iStock

# Z archiwum jeleniogórskiego dziennikarza

## Reglamentacja prądu

Liczne kontrole mieszkań, przeprowadzone przez pracowników MRN [Miejskiej Rady Narodowej] w Kamiennie Górze wykazały, że mieszkańcy stosują się na ogół do zarządzenia Przewodniczącego WRN [Wojewódzka Rada Narodowa we Wrocławiu], zabraniającego używania grzejników od zmroku do godz.[iny] 21. Toteż szczególnie naraził się ob. Muszyński, kierownik zbiornicy odpadków, który w swoim mieszkaniu przy ul. Lipowej 7 korzystał z kuchenki elektrycznej o mocy 2.000 Watt, przez co 1000 odbiorców energii zostało pozbawionych światła.

Kolegium karno-administracyjne MRN ukarało ob. Muszyńskiego 3-ma tygodniami pracy poprawczej.

Źródło: Trzy tygodnie pracy poprawczej za użycie kuchenki elektrycznej w godzinach szczytowego napięcia, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, 25 I 1953 r.

## Poradnia teatralna

W planie repertuarowym Państwowego Teatru Dolnośląskiego w Jeleniej Górze na najbliższy okres przewiduje się cztery nowe sztuki, które niebawem wejdą na jeleniogórską scenę. Przygotowywanymi premierami są: „Grzech” [Stefana] Żeromskiego w adaptacji scenicznej Leona Kruczkowskiego, „Ruchome płaski” Piotra Chocimowskiego i słynna satyra na stosunki w carskiej Rosji - „Rewizor” [Nikolaja] Gogola. Pracownicy teatru nie zapomnieli także o najmłodszych widzach. Jeleniogórskie dzieci będą mogły oglądać bałkę Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

Na uwagę zasługuje fakt, że praca teatru w terenie przybrała w minionym roku bardzo duże rozmiary - Jeleniogórski teatr stał się największym w Polsce teatrem objazdowym. W 1952 roku wystawiono 810 przedstawień, dla 322 tysięcy widzów, w 52 miejscowościach Dolnego Śląska. Liczby te obrazują wynik pracy całego zespołu teatralnego, tak aktorskiego, jak i technicznego czy administracyjnego (...).

Przy Teatrze Dolnośląskim istnieje specjalna poradnia świetlicowa, z której korzystają amatorskie zespoły artystyczne z okolicznych powiatów. Akorzy teatru patronują 16 świetlicom i otaczają opieką zespoły przy tych świetlicach. W okresie minionego Festiwalu Sztuk Współczesnych wielu aktorów współpracowało z amatorskimi zespołami, biorącymi udział w Festiwalu. W poradni świetlicowej można wypożyczyć dekoracje i rekwizyty teatralne, których brak boleśnie odczuwają naszego zespoły amatorskie. W ten sposób dyrekcja jeleniogórskiego teatru przychodzi z pomocą zespołom robotniczym i wiejskim oraz samorodnym talentom, które mają możność dalszego kształcenia w zespołach pod kierunkiem artystów i reżyserów zawodowego teatru (...).

Źródło: Mieszkańcy Jeleniej Góry zobaczą cztery premiery na scenie Teatru Dolnośląskiego. Poradnia świetlicowa przy teatrze pomaga zespołom amatorskim, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, 25 I 1953 r.

## Karkonoskie kryształ

W lesistym i cichym zakątku Karkonoszy leży jedna z najstarszych w Polsce hut szkła kryształowego - „Józefina”. Trudno w pierwszej chwili zrozumieć, skąd tu, z dala od wielkomiejskiego ruchu, wziął się ten potężny obiekt przemysłowy. Trzeba sięgnąć do historii. W czasach, kiedy w piecach hutniczych palono jeszcze drzewem, huta przewędrowała całe połacie ziemi, aby osiąść na dzisiejszym zboczu. Była to pogoń za drzewem potrzebnym do napelniania pieców. Rozbudowała się i rozpoczęła produkcję kryształów, które zna już cały świat.

Do Zjednoczenia Jeleniogórskich Zakładów Szklarskich należy huta „Józefina” oraz szlifiernie i kuglarnie w Sobieszowie i Piechowicach. Kombinat ten wykonał roczny plan produkcyjny prawie w 110 procentach. W znacznej mierze przyczyniło się do tego systematyczne zwiększanie produkcji, zastosowanie racjonalizatorstwa oraz zmniejszenie ilości braków.

W hucie rozwija się twórcza myśl nowatorska i racjonalizatorska. Jednym z nowatorów jest Eugeniusz Szewczak, ślusarz oddziału w Piechowicach. Ulepszył on sposób trawienia kryształów w mieszanke kwasów. Dzięki innemu wynalazkowi, specjalnemu młynkowi do szamotu, zwiększa się bezpieczeństwo pracy i eliminuje się szkodliwe dla zdrowia wyziewy. Dzięki pomysłom racjonalizatorskim, dzięki współzawodnictwu pracy i obniżce kosztów własnych, huta „Józefina” mogła plan roczny wykonać z nadwyżką.

Źródło: Hutnicy ze Szklarskiej Poręby twórczej myśli racjonalizatorskiej zawdzięczają swe osiągnięcia. W czwartym roku Sześciolatki przed hutą „Józefina” stoją nowe zadania, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, 31 I 1953 r.

Otwarcie dwóch nowych przedszkoli i żłobka stworzy warunki do całkowitego rozwiązania problemu opieki nad dziećmi matek pracujących w Jeleniej Górze.

Źródło: Jelenia Góra rozwiązuje problem opieki nad dziećmi matek pracujących, „Jeleniogórskie Słowo Polskie” 11 II 1953 r.

## Życie świetlicowe

W ubiegłym roku otwarto w powiecie jeleniogórskim trzy wzorcowe świetlice wiejskie - w Karpnikach, Siedlęcinie i Łomnicy. Świetlica w Siedlęcinie jest duża, odnowiona, ma czytelnię, bibliotekę liczącą ponad dwa tysiące pozycji, dwa pokoje dla zespołów amatorskich, salę gier i zabaw oraz dużą salę odczytową ze sceną.

## Rytmiczność w „Wiskozie”

Wszyscy członkowie załogi Jeleniogórskich Zakładów Włókien Sztucznych dokładnie znają swoje plany produkcyjne. Każdy robotnik wie, ile przędzy ma wyprodukować dziś, jutro, pojutrze, w okresie dekady czy miesiąca. Dzięki znajomości planów zakłady pracują rytmicznie i wykonują plany produkcyjne.

Rytmiczność nie jest w „Wiskozie” zjawiskiem przypadkowym. Na zebraniach produkcyjnych omawia się nowe zagadnienia, wynikające w toku pracy, a mające usprawnić jej całość. Na zebraniu np. poruszono zagadnienia remontu dodatkowych rur kontaktowych w dziale chemicznym. Po uwzględnieniu postulatu załogi praca wkroczyła na nowe tory.



W 1953 r. zabytkowe kamieniczki wokół jeleniogórskiego Rynku były już w znacznym stopniu zdegradowane.

## Żłobki i przedszkola potrzebne od zaraz

Istniejące do tej pory na terenie Jeleniej Góry 3 przedszkola i żłobek Miejskiej Rady Narodowej okazały się zupełnie niewystarczające w stosunku do liczby dzieci, które powinny z nich korzystać.

Prezydium MRN nakreśliło nowe plany, których realizacja postawi sprawę żłobków i przedszkoli jeleniogórskich na właściwym poziomie. Niedawno MRN przystąpiła do remontu budynku przy ul. Mickiewicza 19, przeznaczając go pierwotnie na żłobek dla 30 dzieci. Plan ten jednak nie rozwiązywał sytuacji, dlatego też po długotrwałych naradach postanowiono opracować inny plan, który przewiduje całkowite rozwiązanie problemu żłobków i znaczną poprawę sytuacji w jeleniogórskich przedszkolach.

Nowy plan przewiduje oddanie budynku przy ul. Mickiewicza dla 70 dzieci, z przeznaczeniem go na przedszkole. 1 kwietnia br. oddany zostanie do użytku żłobek dla około 150 dzieci przy ul. Grottgera. W willi przy ul. Ptasiej przygotowuje się nowe przedszkole ze 105 miejscami.

Przy doborze budynków, przeznaczonych na przedszkola i żłobki, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej kierowało się w pierwszym rzędzie warunkami zdrowotnymi i oddaleniem od przemysłowej części Jeleniej Góry, od wyziewów miejskich i dymów fabrycznych. Przedszkole przy ul. Ptasiej np. znajdować się będzie w okolicy lasu, posiadać więc będzie dobre warunki zdrowotne i duże, jasne, słoneczne sale.

Także dobre warunki do prowadzenia pracy na wsi posiada świetlica w Łomnicy. Jest tam sala widowiskowa, pokój do gier, biblioteka, wiele przyborów świetlicowych, jak np. atrakcyjne gry itp. Ale nie wszędzie tak jest. Liczne świetlice w powiecie jeleniogórskim nie są należycie zaopatrzone w sprzęt świetlicowy. Nie ma kogoś, kto ożywiłby pracę świetlicową, nadałby jej odpowiedni kierunek, poprowadził zespoły amatorskie, jakie powinny powstać przy świetlicach. Zbyt mała jest opieka Gminnych Rad Narodowych nad rozwojem wiejskich świetlic.

Do sprawnie działających świetlic zaliczyć można świetlice w Czarnem, Bukowcu, Kostrzycy, Sobieszowie i Jeżowie. Jedną z najlepszych jest świetlica w Bukowcu. Pocyniła ona duże postępy w pracy nad podniesieniem poziomu kulturalno-oświatowego wsi. Zespół amatorski, istniejący przy tej świetlicy, a liczący 23 członków, wystawił sztukę Marii Jarochońskiej pt. „Buraczane liście”. Sztuka ta była grana w Bukowcu, w obecności blisko 400 widzów, a w Karpnikach dla 120 osób. Zespół planuje także wyjazdy do innych gromad.

Przy bukowickiej świetlicy są ponadto zespoły czytelnice, śpiewacze, gazetki ściennych. Życie świetlicowe w Bukowcu rozwija się, a dzięki ambitnemu zespołowi amatorskiemu promieniuje także na inne gromady.

Źródło: W pow. jeleniogórskim należy ożywić życie świetlicowe. Na pochwałę zasługują zespoły świetlicowe w Karpnikach, Siedlęcinie, Łomnicy i Bukowcu, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, 15 II 1953 r.

A przecież nie tak dawno jeszcze załoga „Wiskozy” pracowała w pierwszych dekadach miesiąca wolniej, aby w ostatniej „szturmie” nadrobić powstałe zaległości. Trudności, jakie powstały przy tego rodzaju pracy, zmusiły załogę do przeanalizowania stylu pracy i dokonania koniecznych zmian.

Obecnie, dzięki rytmiczności, nie potrzeba już „szturmów”, a załoga wykonuje plan bez specjalnych trudności. Plan styczniowy został w „Wiskozie” przekroczony. Trzeba podkreślić, że wraz z ilością wzrasta również jakość produkcji. Uzyskanie rytmiczności produkcji załoga zawdzięcza stosowaniu metody Żandarowej, polegającej na przejmowaniu maszyny w czasie pracy.

Dużą zasługę w uzyskaniu lepszych wyników pracy mają agitatorzy, dzięki którym wielu robotników zrozumiało, iż są pełnymi współgospodarzami zakładów, a zagadnienia produkcji stały się im bliskie. Również i szkolenie ideologiczne przyczyniło się do rytmicznego wykonywania planów produkcyjnych.

Źródło: Zastosowanie rytmiczności produkcji w jeleniogórskiej „Wiskozy” przyczyniło się do pełnej realizacji ilościowych i jakościowych planów produkcji, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, 19 II 1953 r.

Opracował Marek Żak

Fot: Archiwum Państwowe we Wrocławiu  
Oddział w Jeleniej Górze.

## OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY



### o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 11a i 11f ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 176) zawiadamia się, że Prezydent Miasta Jeleniej Góry w dniu 09.08.2022 r. na wniosek zarządcy drogi - Prezydenta Miasta Jeleniej Góry wydał decyzję nr 139/2022 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania: **Przebudowa drogi dojazdowej wzdłuż budynków Kopernika 2 i 4 w Jeleniej Górze - część I oraz budowa łącznika drogowego ulic Jelenia - Forteczna - Kopernika w Jeleniej Górze - część II, w ramach inwestycji pn. „Budowa łącznika drogowego ulic Jelenia - Forteczna - Kopernika, przebudowa drogi dojazdowej wzdłuż budynków Kopernika 2 i 4, przebudowa nawierzchni ciągu pieszo - jezdni w zabytkowym centrum Jeleniej Góry”** na działkach ewidencyjnych przedstawionych poniżej:

1. Działki objęte liniami rozgraniczającymi teren:

a) oznaczenie działek, przeznaczonych pod budowę lub przebudowę drogi gminnej

| Obręb | Arkusz | Nr działki |
|-------|--------|------------|
| 0028  | 58     | 1/4        |
| 0028  | 58     | 3          |
| 0018  | 1      | 140/2      |
| 0018  | 1      | 140/3      |
| 0018  | 1      | 140/4      |
| 0018  | 1      | 140/5      |
| 0018  | 1      | 140/6      |
| 0018  | 1      | 140/8      |
| 0018  | 1      | 139/5      |
| 0018  | 2      | 198        |

2. Działki poza liniami rozgraniczającymi teren:

a) oznaczenie działek, przeznaczonych pod budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu

| Obręb | Arkusz | Nr działki |
|-------|--------|------------|
| 0018  | 1      | 140/4      |
| 0018  | 1      | 140/5      |
| 0018  | 1      | 140/6      |
| 0028  | 58     | 9/4        |

Na podstawie art. 11f ust. 1 pkt 5 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zatwierdzono podział nieruchomości. Numery działek po podziale przedstawiono w poniższej tabeli.

| Stan przed podziałem |       |        |            |                      | Stan po podziale          |                          |
|----------------------|-------|--------|------------|----------------------|---------------------------|--------------------------|
|                      |       |        |            |                      | Do zajęcia pod inwestycję | Dotychczasowy właściciel |
| Lp                   | Obręb | Arkusz | nr działki | nr księgi wieczystej | nr działki                | nr działki               |
| 1                    | 0018  | 1      | 140/4      | JG1J/00081847/8      | 140/10                    | 140/11                   |
| 2                    | 0018  | 1      | 140/5      | JG1J/00081847/8      | 140/12                    | 140/13                   |
| 3                    | 0018  | 1      | 140/6      | JG1J/00081847/8      | 140/14                    | 140/15                   |
| 4                    | 0018  | 1      | 140/8      | JG1J/00081847/8      | 140/16                    | 140/17                   |

Na podstawie art. 11f ust. 1 pkt 6 oraz art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, oznaczono nieruchomości lub ich części według katastru nieruchomości, które stają się własnością Skarbu Państwa lub właściwej jednostki samorządu terytorialnego.

Ustalono, że część nieruchomości powstałych wskutek podziału nieruchomości - oznaczone tłustym drukiem w powyższej tabeli, stają się z mocy prawa własnością Miasta Jelenia Góra, z tym, w którym przedmiotowa decyzja stanie się ostateczna.

Ustalono, że nieruchomości zawarte w poniższej tabeli w całości stają się z mocy prawa własnością Miasta Jeleniej Góry, z dniem, w którym przedmiotowa decyzja stanie się ostateczna.

| Lp | Obręb | Arkusz | nr działki | nr księgi wieczystej |
|----|-------|--------|------------|----------------------|
| 1  | 0001  | 1      | 140/2      | JG1J/00081847/8      |
| 2  | 0001  | 1      | 140/3      | JG1J/00081847/8      |

Z materiałami dotyczącymi przedmiotowej sprawy można zapoznać się w Wydziale Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze przy ul. Ptasiej 6A. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia doręczenia decyzji wnioskodawcy, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie odpowiednio w Urzędzie Miasta Jelenia Góra, w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej oraz w prasie lokalnej.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry

## OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY



### w sprawie wyłożenia do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w jednostce Jagniątków w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029, z późn. zm.), uchwały nr 235.XXI.2020 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 15 lipca 2020 r.

zawiadamiam

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu  
miejscowego planu zagospodarowania  
przestrzennego dla wybranych terenów  
położonych w jednostce Jagniątków  
w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na  
środowisko;**

**w dniach od 30 sierpnia 2022 r. do 20 września 2022 r.** w siedzibie Wydziału Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, przy ul. Ptasiej 6a (pokój nr 201) w godzinach pracy Urzędu; w dniach wolnych od pracy w siedzibie Straży Miejskiej, ul. Armii Krajowej 19, 58-500 Jelenia Góra; oraz na stronie internetowej [www.bip.jeleniagora.pl](http://www.bip.jeleniagora.pl) w zakładce Prezydent: Obwieszczenia Prezydenta; Ogłoszenia Prezydenta.

**Dyskusja publiczna** nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla **wybranych terenów położonych w jednostce Jagniątków w Jeleniej Górze**, odbędzie się w dniu **7 września 2022 r.** w sali nr 13, ul. Sudecka 29, Urząd Miasta Jelenia Góra, o godzinie **12.00**;

Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, mogą wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 października 2022 r.**

Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373, z późn. zm.), uwagi do prognoz oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra,
- ustnie do protokołu w Wydziale Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Ptasia 6A, (pokój 201) w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: [urbanistyka\\_um@jeleniagora.pl](mailto:urbanistyka_um@jeleniagora.pl)

Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi należy składać **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 października 2022 r.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Jeleniej Góry.

Obowiązek informacyjny dotyczący przetwarzania danych osobowych dostępny jest na stronie internetowej [www.bip.jeleniagora.pl](http://www.bip.jeleniagora.pl) w zakładce **Poradnik Klienta / Wydział Architektury, Urbanistyki i Budownictwa.**

# BIURO OGŁOSZEŃ „NJ”

Czynne  
od poniedziałku  
do piątku, w godzinach 9.00-16.00

tel. (75) 75-247-81  
fax (75) 75-269-13

lub

Nadaj ogłoszenie  
przez internet,  
wygodnie,  
w każdym momencie  
i z każdego miejsca

ze strony:

www.nj24.pl

e-mailem:

lub e-mailem:

bo@nj24.pl

## NIERUCHOMOŚCI

**HOTEL** pracowniczy- Karpacz,  
603-622-848. P84-K

## MOTORYZACYJNE

**KUPIĘ** każde auto, 781-02-02-02,  
601-251-066. O459-G

**KUPIĘ** każde auto, całe, powy-  
padkowe, 693-82-82-83. P19-G

**KUPIĘ** każde auto zdecydowa-  
nie. Tel. 785-524-378.

**AUTO** złomowanie, auto skup.  
Tel. 785-524-378. P191-G

**KUPIĘ** każdy ciągnik i sprzęt  
rolniczy, 535-135-507. P201-G

**AUTO** złomowanie, auto skup,  
kupię każde auto, 512-512-227.  
P55-K

**SKUP** aut wszystkie marki  
i modele osobowe, dostawcze,  
ciężarowe. Tel. 788-345-470.  
P530-K

## KUPNO

**KSIAŻKI** kupię, dojazd, gotów-  
ka. Tel. 669-969-306. P509-K

## SPRZEDAŻ

**DREWNO** kominkowe- se-  
zonowane, różne wymiary,  
601-799-452. O586-G

**DREWNO** kominkowe buko-  
we, sezonowane, 781-832-104,  
603-781-271. P5-G

**FIRMA** prowadzi sprzedaż  
złota i srebra inwestycyjnego  
(sztabki, monety). Konkurencyjne  
ceny. Tel. 570-100-644. O926-K

**DREWNO** kominkowe  
opalowe, 757-125-026. P96-K

**DREWNO** piecowe,  
długość 30 cm, różne gatunki,  
601-799-452. P421-K

## USŁUGI

**PRZEPROWADZKI** kom-  
pleksowe z ekipą do załadunku  
www.przeprowadzki.compleksowe.pl,  
694-559-227. O492-G

**DOMOFONY** montaż, napra-  
wa, serwis, tel. 601-76-57-35.  
O502-G

**STUDIO** Parkiet „Kornik”: cy-  
klinowanie bezpyłowe, układanie  
parkietów, sprzedaż parkietów,  
klei, lakierów, olei, 609-736-480.

**PROFESJONALNE** pra-  
nie dywanów, mebli- Karcher,  
792-216-960. O554-G

**NAPRAWA** pralek, kuchenek,  
zmywarek- dojazd, 783-616-565.  
O572-G

**ELEKTRYCZNE**, hydrauliczne,  
794-098-737. P1-G

**REMONTY**, 794-098-737.  
P2-G

**DACHY**, rynny, obróbki,  
784-196-933. P36-G

**CYKLINOWANIE**, profesjona-  
lnie, 601-313-541. P49-G

**KOSZENIE**, wertykulacja traw-  
ników, przycinanie drzewek i krze-  
wów, 737-686-700. P146-G

**MYCIE** okien, witryn,  
792-036-065. P147-G

**ŁAZIENKI** kompleksowo: ka-  
felki, hydraulika, panele, malowa-  
nie, gładzie, ogólnobudowlane,  
601-148-406. P153-G

**DACHY**, 602-884-480. P161-G

**REMONTY** tanio gwarancja,  
509-924-523.

**REMONTY**, 604-992-041.

**NAPRAWA** maszyn do szycia,  
tel. 603-324-921. P171-G

**HYDRAULIKA** - solidnie, fa-  
chowo. 503-319-676. P173-G

**REMONTY** mieszkań,  
691-631-082. P174-G

**ANTENY** - naziemne, deko-  
dery DVB-T/2, MONT - SAT,  
602-810-896.

**TELEWIZJA** hotelowa, MONT -  
SAT, 602-810-896.

**ANTENY** - satelitarne, MONT -  
SAT, 602-810-896. P183-G

**PRZEPROWADZKI** z ekipą,  
694-559-227. P187-G

**HYDRAULIKA**, 721-829-487.

**BRAMY**, ogrodzenia,  
721-829-487. P188-G

**HYDRAULIKA** solidnie,  
604-922-815. P189-G

**USŁUGI** koparko - ładowarka  
CAT, 797-797-700. P197-G

**DACHY**, 601-872-363. P198-G

**OCIEPLENIE** dachów, podda-  
szy, 723-943-958. P199-G

**USŁUGI** remontowo - budow-  
lane, kompleksowo (instalacje  
elektryczne, gazowe, co, przyłącza  
wodne, kanalizacyjne), tel.  
535-197-611. P200-G

**OGÓLNOBUDOWLANE**- re-  
monty, prace zewnętrzne,  
wewnętrzne, roboty ziemne, ogra-  
dzenia, murki oporowe, elewacje,  
530-397-645.

Wyciąg z ogłoszenia numer 125/2022 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry  
o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej  
stanowiącej własność Miasta Jelenia Góra

|    |                                           |                                                                                                                                                                                                                                 |
|----|-------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. | Oznaczenie nieruchomości                  | Działka numer 16/4 o powierzchni 0,3473 ha, obręb 0063, Maciejowa III, AM 18, księga wieczysta nr JG1J/00084406/6, położona przy ul. Trzciskiej w Jeleniej Górze.                                                               |
| 2. | Cena wywoławcza                           | 280 000,00 zł do ceny ustalonej w przetargu doliczony zostanie 23% podatek VAT                                                                                                                                                  |
| 3. | Przeznaczenie w planie miejscowym         | zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, tereny rolnicze, lasy - dolesienia                                                                                                                                                         |
| 4. | Termin i miejsce przetargu                | 5 października 2022 roku o godz. 11 <sup>00</sup> , Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka nr 29, I piętro, sala nr 13                                                                                                          |
| 5. | Wysokość wadium                           | 28 000,00 zł, należy wnieść na konto Miasto Jelenia Góra nr: Bank MILLENNIUM S.A. 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 29 września 2022 roku. Data dokonania wpłaty jest datą uznania rachunku bankowego Miasta. |
| 6. | Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszeń | tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa <a href="http://bip.jeleniagora.pl">bip.jeleniagora.pl</a> - oferty nieruchomości                                                   |

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, II piętro, pokój nr 221; tel.: 75/75-46-303 lub 75/75-46-304 oraz na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## OGŁOSZENIE

w sprawie odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej  
oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego  
planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych  
terenów w rejonie ulic Sobieszowskiej i Jagiellońskiej  
w Jeleniej Górze.

Na podstawie art. 48 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) oraz uchwały nr 465.XLVIII.2022 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 30 marca 2022 r.

zawiadamiam

o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania  
na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania  
przestrzennego dla wybranych terenów w rejonie ulic Sobieszowskiej  
i Jagiellońskiej w Jeleniej Górze

Odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów w rejonie ulic Sobieszowskiej i Jagiellońskiej w Jeleniej Górze, zostało uzgodnione z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska we Wrocławiu oraz Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym.

Projektowane zmiany obowiązujących dokumentów (planów miejscowych) stanowią jedynie nieznaczny ich modyfikację, tj. zmienia się podstawowe przeznaczenie terenów z terenów usługowych i dopuszczalnej zabudowy wielorodzinnej na przeznaczenie równoważne, tj. zabudowy wielorodzinnej lub usługowej, a także wyznacza się tereny zielni parkowej. Projektowany zakres modyfikacji w ocenie tutaj organu nie będzie miał istotnego wpływu na zmianę skali i rodzaju wpływu na środowisko. Zmiany te nie spowodują powstania nowych zagrożeń dla środowiska i ludzi, a wszystkie które mogą wystąpić zostały już szczegółowo przeanalizowane w prognozach oddziaływania na środowisko opracowanych dla obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Pełne uzasadnienie dostępne na stronie internetowej [www.bip.jeleniagora.pl](http://www.bip.jeleniagora.pl)

Informację o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów w rejonie ulic Sobieszowskiej i Jagiellońskiej w Jeleniej Górze, w formie ogłoszenia umieszcza się na tablicy ogłoszeń Wydział Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra, oraz na stronie internetowej [www.bip.jeleniagora.pl](http://www.bip.jeleniagora.pl) w zakładce Obwieszczenia Prezydenta / Ogłoszenia Prezydenta.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**KOPARKA**, gruz, ziemia, wóz z załadunkiem, wycinka, 530-397-645. P205-G

**DACHY**, 723-943-958. P211-G

**ROLETY**, żaluzje, okna, montaż, naprawy, 604-460-139. 0944-K

**WKŁADY** kominowe, 608-49-55-34. P54-K

**DEZYNFEKCJA**, dezynsekcja, deratyzacja. Monitoring obecności szkodników sanitarnych. Odstraszenie kun, eliminowanie os, szerszenie, odkomarzanie. www.dezder.jgora.pl 692-061-312. P311-K

**ELEKTRYK**, 664-475-323. P352-K

**TELEWIZJA** Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis. Tel. 602-373-343. P450-K

**HYDRAULIK**, 575-064-436.

**ŚLUSARSTWO**, 881-731-064. P452-K

**AKUMULATORY**, oleje, płyny TANIO!, AGROMASZ Cieplice, tel. 756-466-610, 757-559-290, 607-345-516. P467-K

**NAPRAWA** okien i drzwi. Robert, 607-720-825. P510-K

**PODNOŚNIK** koszowy 27m. Wynajem. Tel. 608-404-760. P558-K

**DOCIEPLENIA** budynków, elewacje, tel. 606-404-190.

**REMONTY**, wykończenia, tel. 606-404-190.

**RUSZTOWANIA**, wynajem, tel. 606-404-190. P559-K

**MALOWANIE**, gładzie bezpyłowe, czysto, bez nałogów, 660-854-939. P560-K

## LEKARSKIE

**PSYCHIATRA** - Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. 0555-G

**DERMATOLOGICZNY** Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje po rejestracji: poniedziałek - czwartek 10.00-13.00; wtorek, środa - piątek 15.00-19.00; Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. P122-G

**VIAGRA**, cialis, 601-960-615, 605-405-855. P143-G

**GINEKOLOG** NFZ Kowary, Zamkowa 5 Andrzej Drabarek, rejestracja 8.00-12.00. Tel. 603-13-99-22 lub 75/718-20-99. Pełny zakres usług NFZ. P433-K

**DERMATOLOG - WENEROLOG** Specjalista Alicja Lecheta - Prawdzik, prywatnie - wtorki i czwartki 17.30-19.00, 601-898-289. NFZ ze skierowaniem: 75-75-514-01. Prywatne Pogotowie Dermatologiczne 601-898-289, Jelenia Góra ul. Morcinka 1. P531-K

**WSZYWKI** przeciwal-koholowe, 601-83-50-12, 603-78-57-80. P6-G

**Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów**

specjalista chirurgii plastycznej dr med. **Jakub Kratochwil** rejestracja 75 6424558

**Specjalista chirurgii ogólnej** Dr n.med. **Marek Kazmierczyk**

\*diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego  
\*choroby odbytu i hemoroidy i inne  
\*kwalifikacja do zabiegów operacyjnych  
\*inne schorzenia chirurgiczne z wyjątkiem dołnych i inne  
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"  
Poniedziałek 16-17

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17  
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

**USG stawów biodrowych dziecięcych**

SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ  
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

**Zbigniew Rudnicki**

przyjmuje:  
poniedziałek 17.00-18.00  
środa 17.00-18.00  
sobota 9.30-11.00  
pl. Piastowski 30 - obok apteki  
Jelenia Góra - CIEPLICE  
Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

## PRACA

**POSZUKUJĘ** opiekunki do mamy w Karpaczu, na kilka godzin w tygodniu. Osoby chętne proszę o kontakt pod nr. telefonu, 724-245-680. P196-G

**ZAOPIEKUJĘ** się osobami starszymi, 724-582-948. P202-G

**LEGALNA** praca dla kierowcy autobusu w Niemczech - (Baden - Württemberg). Wymagania aktualne prawo jazdy kat. D + uprawnienia do przewozu osób. Podstawy języka niemieckiego. Kontakt w języku polskim pod, 004915166294021. P206-G

**ZATRUDNIĘ** emerytki, rencistki niepełny wymiar czasu, 602-101-096. P207-G

## NAUKA

**ANGIELSKI**, 508-924-949. P185-G

**TŁUMACZ** przysięgły języka niemieckiego, 501-648-318. P186-G

**Wyciąg z ogłoszenia nr 126/2022 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry**  
o II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziału w gruncie związanego z tym lokalem, stanowiących własność Gminy Jelenia Góra



|                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |                 |              |
|---------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------|--------------|
| Oznaczenie nieruchomości                    | ul. Wolności 56 - lokal użytkowy nr uż 2 o ogólnej pow. 51,15 m <sup>2</sup> składający się z 3 pomieszczeń usługowych, komunikacji i w.c. Lokal położony jest na parterze budynku. Z lokalem związany jest udział wynoszący 18,00% w elementach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 748 o pow. 0,0490 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 5, KW nr JG11/00038186/0 |                 |              |
| Cena wywoławcza                             | 135.000,00 zł                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                   | Wysokość wadium | 13.500,00 zł |
| Termin wniesienia wadium                    | 26 września 2022 roku. <u>Data dokonania wpłaty jest data uznania rachunku bankowego Miasta.</u>                                                                                                                                                                                                                                                                                |                 |              |
| Termin i miejsce przetargu                  | 30 września 2022 roku, godz. 10 <sup>00</sup> , Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka nr 29, I piętro, sala nr 13                                                                                                                                                                                                                                                              |                 |              |
| Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia | tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa: <a href="http://blo.jeleniagora.pl">blo.jeleniagora.pl</a> - oferty nieruchomości                                                                                                                                                                                                  |                 |              |

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, pokój nr 111; tel.: 75-75-46-228 i 75-75-49-893 oraz na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl)

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## SPROSTOWANIE DO OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY



Dokonuje się sprostowania błędu, w Ogłoszeniu Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, jakie ukazało się w 32 wydaniu Nowin Jeleniogórskich z dnia 9 sierpnia 2022 r., w sprawie:

1. wyłożenia do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulicy Osiedle Robotnicze w Jeleniej Górze,
2. wyłożenia do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych przy ul. Wiejskiej (Etap A) w Jeleniej Górze,

wynikającego z nieprawidłowego przytoczenia uchwały: „nr 314.XLII.2017 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 27 czerwca 2017 r.”

Ogłoszenie dotyczy uchwały intencyjnej nr 242.XXIII.2020 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 30 września 2020 r. oraz uchwały nr 338.XXXIV.2021 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 26 maja 2021 r.

Pozostała treść ogłoszenia pozostaje bez zmian.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## TOWARZYSKIE

**ZAPRASZAM** Panie do współpracy, 533-526-406.

**ZAPROSZĘ** - przyjadę, 509-644-864.

**GRECKA** Oliwka zaprasza, 511-603-693. P190-G

**SARA** 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975.

## TURYSTYCZNE

**PRZEWOZY** osobowe „Dario” Polska - Austria (z adresu na adres), 604-672-112, 787-808-243; [www.przewozydario.pl](http://www.przewozydario.pl) P532-K

## BIZNES

**POŻYCZKI**, szybko tanio, tel. 500-320-777. P165-G

**BALBINA** księgowość PIT, CIT, VAT, ZUS Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1u, tel. 75-76-57-434. P310-K

**KSIEGOWOŚĆ** zdalna wszystkie podmioty, bezpiecznie, [biuro@entraco.pl](mailto:biuro@entraco.pl), tel. 603-642-283.

**BEZPŁATNE** porady prawne w każdą sobotę od 10 do 13, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej nr tel. 602-467-812, Jelenia Góra ul. Teatralna 1 pok. 101.

## STAROSTA ZGORZELECKI

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Zgorzelcu przy ulicy Bohaterów II Armii Wojska Polskiego 8A oraz na stronie internetowej [www.powiatzgorzelecki.pl](http://www.powiatzgorzelecki.pl), dnia 23 sierpnia 2022 roku wywieszony został **wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do oddania w dzierżawę.**

Część nieruchomości oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 94/2 AM-1 obręb Kopaczów, gmina Bogatynia o powierzchni 0,05 ha.

## STAROSTA ZGORZELECKI

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Zgorzelcu przy ulicy Bohaterów II Armii Wojska Polskiego 8A oraz na stronie internetowej [www.powiatzgorzelecki.pl](http://www.powiatzgorzelecki.pl), dnia 23 sierpnia 2022 roku wywieszony został **wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do oddania w dzierżawę.**

Część nieruchomości oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 200 AM-1 obręb Wyszaków, gmina Bogatynia o powierzchni 0,16 ha.

## Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy

postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2022 r. w sprawie o Sygn. akt V GUp 62/19 stwierdził **zakończenie postępowania upadłościowego dłużnika Spółdzielni Pracy Stolarskiej „Przyszłość” w Jeleniej Górze.**

W terminie 7 dni od dnia obwieszczenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym można wnieść zażalenie na postanowienie.



**Młynek  
do kawy**

## Prędkość ferrari

Kora mówiła: „Zobaczysz muszkę? Zdmuchnij, strzepnij. Po co zabijać?” Olga Jackowska odkryła wszystkie plusy i minusy mieszkania poza miastem, we wsi na Roztoczu. Hodowała lamy i zapewne przyglądała się z zaciekawieniem różnym stworzonkom, pomieszkującym w okolicy domu i w jego wnętrzu, nieznanym w Warszawie.

Tak sobie wyobrażam, bo sama (z gruntu jestem miastowa) odkrywałam różne istoty na początku mieszkania na wsi, na skraju Trutnova. Ot, taki pajak - zbudował na naszych drewnianych schodach skomplikowaną sieć między jednym a drugim schodem i tymi drogami transportowały się jego małe dzieci; sieć lśniła w słońcu jaskrawo. Wystarczył jeden ruch, by zburzyć tę pajęczą autostradę, wręcz inżynierską doskonałość. Po co burzyć? Nawet byliśmy ciekawi, co będzie dalej. Kolejnego dnia pajęczaki zniknęły.

Mój czeski mąż jest zafascynowany małym robaczkiem - ciałko ma on okrągłe plus sześć nóżek. Całość tej egzystencji ma rozpiętość może 0,8 mm, ale jest widoczna, bo jaskrawopomarańczowa a zawiązywa z niezwykłą prędkością po ciemnym, drewnianym stole w ogrodzie. Mój czeski mąż sądzi nawet, że, w porównaniu do ludzkiej skali, bieganie z prędkością ferrari na świeżo wybudowanym odcinku autostrady, jeszcze bez ograniczeń, może nawet 400 km na godzinę. Może to lądzień czerwona (Trombidium holosericeum)? Nie, ten „nasz” jest tak malusieńki, że chyba nie przebił się jeszcze do internetu. Albo taka muszka, na oko ma milimetr - chętnie pojawia się na kartkach książki, którą akurat czytam. Strzepnięcie nie wchodzi w grę, zostanie z niej plamka. Dmucha, a ona nic. Fascynujące, jak walczy z huraganem.

Współistnienie z przyrodą wydaje się możliwe w mikroskali ogrodu (oprócz pomrowników!) do czasu katastrof. Kosiarka potrafi unicestwić, przypadkowo, kilka mrówek. Biegają wtedy te mrówki, z białymi larwami przyszłych mrówek, jak oszalałe i próbują uratować następne pokolenie. Taką katastrofę nazywam mechaniczną. Chemiczną interwencję zorganizowaliśmy tylko raz (oprócz pomrowników!), kiedy mój czeski mąż wynosił pajaka z łazienki do ogrodu. To była pajęczycza - wysypały się z niej setki małych pajęczków, w łazience! - To może zaniosę ją tam z powrotem, a one znowu się do niej przyczepią? - zastanawiał się mąż. - Weź odpowiedni spray; jest pod zlewem - odpowiedziałam.

Mamy teraz w ojczyźnie gigantyczną katastrofę ekologiczną. Wprost niesłychane, że nadal nie wiadomo, co się właściwie stało. Co to był za „spray”, użyty przeciwko życiu w Odrze? W każdym razie wszyscy politycy i inni odpowiedzialni za katastrofę zachowują się jak robaki pod nagle podniesionym kamieniem.

Marlena Kovařík



Warto czytać

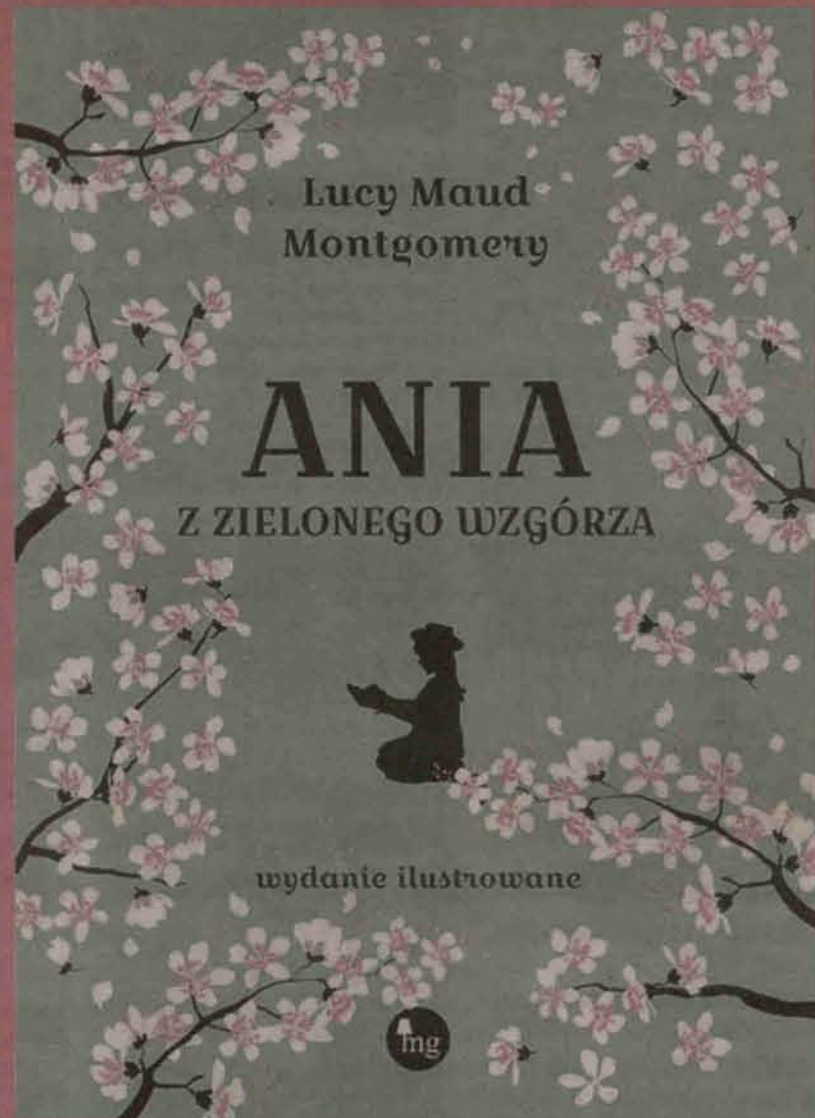
## Książka wszech czasów o zwariowanej nastolatce

Maryla i Mateusz Cuthbertowie to rodzeństwo - mieszkają w starym domu, nazywanym Zielonym Wzgórzem. Nie są już najmłodsi, a praca w gospodarstwie wymaga sił, postanawiają więc przystąpić do pomocy chłopca z sierocińca. Mateusz jedzie na stację kolejową, gdzie ma na niego czekać chłopiec. Tymczasem zamiast silnego pomocnika widzi czekającą na niego, rudowłosą dziewczynkę!

Oto przepiękna opowieść, w której plegowata Ania z Zielonego Wzgórza prowadzi nas do zaczarowanych miejsc na Wyspie Księcia Edwarda w Kanadzie: do Jeziora Lśniących Wód, Alei Zakochanych, Źródeł Nimi Leśnych, do Doliny Fiołków, Lasu Duchów i Zaczarowanego Słownika. Razem z Anią oglądamy jej czarodziejski świat, pełen obrazów, czujemy zapach balsamicznej żywicy lasów; razem z rudowłosą bohaterką wpadamy w zachwyt nad pięknem przyrody i przeżywamy magię wyobraźni Ani Shirley.

Cudowna powieść wszech czasów o zwariowanej nastolatce, którą każdy pokocha...

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer, 75 75 247 81, we wtorek, 23 sierpnia 2022 roku, po godzinie 13.00. Warunkiem otrzymania książki jest posiadanie aktualnego wydania Nowin Jeleniogórskich.



reda

**POZIOMO:** 1) duński książę Szekspira; 7) inaczej kalait, mineral; 10) imię żeńskie; 11) szwajcarskie województwo; 12) kokosowe na torcie; 13) były mąż lub król; 14) piłkarski klub z Mediolanu; 15) podłużny dół obok szosy; 16) bas lub sopran; 18) mieszkaniec Kuwejtu i Bahrajnu; 21) bryła zamrożonej wody; 22) wyspa ze Świnoujściem; 23) miękka tkanina bawełniana z meszkiem; 26) podziemny zbiornik na ścieki; 30) odprawia mszę; 33) korbowa w samochodach; 34) sandacz lub karaś; 35) odprawiane przy ołtarzach; 36) owca koziołkowa inaczej; 37) inaczej o cukielniku; 41) Al, słynny gangster z Chicago; 42) rododendron inaczej; 43) gasi pożary.

**PIKOWO:** 1) grecka bogini młodości; 2) płynny lek z kilku składników; 3) ma go każda książka; 4) sport Igi Świątek; 5) przeciwieństwo analizy; 6) zimowe legowisko niedźwiedzia; 7) dostateczna w szkole; 8) wzgórze z pałacem prezydenta Włoch; 9) George Bernard, autor „Pigmallona”; 16) niejeden na grzbiecie wielbłąda; 17) „... do młodości” Mickiewicza; 19) rysunek grawera; 20) lokum dla psa; 24) rzeka Charona w Hadesie; 25) Topolaniek były premier Czech; 27) obładowy w menu restauracji; 28) z niego kefir i maślanka; 29) jabłko i gruszkę; 30) perłowa w krupniku; 31) minimalna dla pracowników; 32) egipski bóg zmarłych; 38) część sztuki teatralnej; 39) herbata dla Anglika; 40) mała Alicja.

W rozwiązaniu należy podać hasło z oznaczonych pól. Na odpowiedzi czekamy 10 dni od daty ukazania się numeru. Do wygrania biografia brytyjskiej królowej Wiktorii autorstwa Lytton Strachey pt. „Królowa Wiktorja”.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 32/2022**

**POZIOMO:** 1) portret; 7) Autosan; 11) urodzaj; 12) kompres; 13) element; 14) Kamerun; 15) Jatrib; 18) Lalka; 21) Australia; 26) festyn; 28) Bayern; 29) nadzienie; 33) dyżur; 36) Londyn; 40) godzina; 42) podanie; 43) zleńnik; 44) Luciano; 45) otomana; 46) tancerz.

**PIKOWO:** 1) pokój; 2) Romet; 3) rurki; 4) Tusk; 5) format; 6) szarfa; 7) ajenci; 8) trefi; 9) Steel; 10) nitka; 16) Ateny; 17) Bann; 19) ary; 20) karty; 22) sól; 23) RAI; 24) len; 25) Abet; 27) tau; 30) Andrea; 31) zaduch; 32) emirat; 33) Duplo; 34) żądło; 35) ranga; 37) ocean; 38) danie; 39) nakaz; 41) azot.

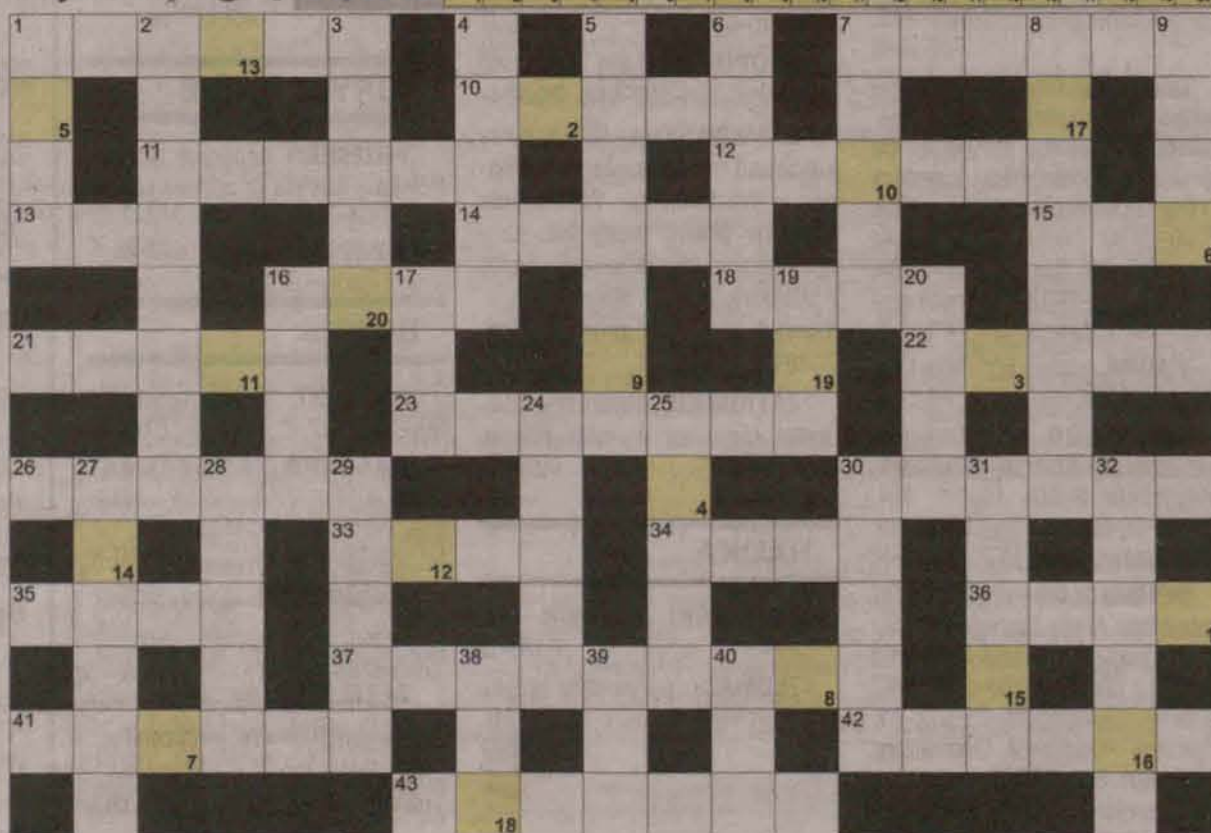
**HASŁO: RZĘKA BEZ ŻADNYCH ODNÓG**

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 32/2022 nagrodę - powieść M. Górskiego pt. „Kachna” otrzymuje Elżbieta Włazowska z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

(ika)

Krzyżówka 34

KUPON NR  
34/2022



## JELEN SALONOWY

Sekretarz gminy Janowice Wielkie **Robert Gudowski** przestał organizować Maraton Karkonoski i w ogóle startować w biegach, ale znalazł inne zajęcie: coaching. Szkoli się w tym kierunku, a na portalu społecznościowym założył sobie coachingowy profil i wrzuca motywacyjne teksty. Potencjał ma ogromny, ale nie przekona nikogo, jeśli nie opowie swojej historii, a jest ona bardzo ciekawa i motywująca. (16)

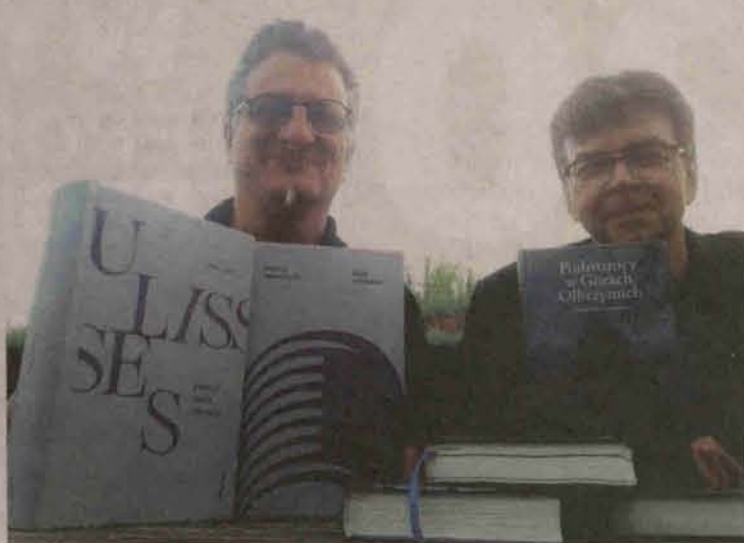


Rzadko czyta się, jak córka pisze ładnie o mamie. **Maja Włoszczowska** doceniła w piękny sposób swoją mamę, **Ewę**. Napisała na swoim profilu w mediach społecznościowych: „Dumna. Z firmy, a przede wszystkim z mojej mamy. W wieku 49 lat postawiła wszystko na jedną kartę, zaciągnęła duże kredyty i rozkręciła firmę, która teraz zaopatruje w stroje kolarzy z całego świata. Wszystko made in Jelenia Góra, w firmie zatrudniającej obecnie ponad 150 osób.

W codziennych problemach olbrzymim wsparciem jest dla niej mój brat Michał. Ja mam wielką przyjemność pełnić funkcje wizerunkowe, testować produkty oraz oczywiście wykorzystywać swoje międzynarodowe kontakty, dzięki którym co roku docieramy do nowych krajów. (16)



Były komendant zlikwidowanego Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej w Lubaniu, który obejmował region jeleniogórski, **Lech Jewtuszek**, trzyma doskonałą formę i ciągle cieszy się życiem. Po powrocie w rodzinne strony, czyli do Szczecina, jego głównym hobby stały się wycieczki rowerowe z kolegami na fiszbuły, czyli bułki z rybą. Pan Lechu i jego kompania polują na nie zarówno po polskiej, jak i po niemieckiej stronie. Jeżdżą jednak tak dużo, że tycie im nie grozi. (16)



Mamy nadzieję, że spotkanie **Marcina Wawrzyna**, szefa Wydawnictwa Wielka Izera, z **Maciejem Świerkockim**, autorem nowego tłumaczenia „Ullissesa” Jamesa Joyce’a, zaowocuje konkretnymi.

„Podróżuje Ullisses, podróżuje Leopold Bloom, podróżują wędrowcy, podróżują teksty, podróżują tłumacze - navigare necesse est” - opisał pan Marcin to zdjęcie. Pan Maciej nie tylko przetłumaczył „Ullissesa”, ale w książce „Łódź Ullissesa” naświetla czas i miejsce akcji, przedstawia autentycznych i fikcyjnych bohaterów, czasami wyjaśnia nieco tło historyczne albo polityczne, podsuwa najczęściej spotykane interpretacje poszczególnych wydarzeń czy całych epizodów, a nawet podejmuje analizę stylu. Zbiór tego typu komentarzy do jednej książki często określa się w krajach anglojęzycznych terminem „companion”, czyli towarzysz, a „Łódź Ullissesa” zupełnie świadomie takiego właśnie towarzysza trochę przypomina. Lektura Joyce’a nie jest łatwa, ale z takim przewodnikiem warto się jej podjąć. (19)



**Dominika Łukasiewicz**, klarnecistka i popularyzatorka muzyki poważnej, nie ma wakacji. Koncertuje z różnymi zespołami i odwiedza mniejsze miejscowości. Nie tak dawno można było ją okłaskiwać na koncercie poświęconym muzyce litewskiej i działalności wydziału wokalnego w Kownie na Litwie. Potem miała występ w Karpaczu, na Letniej Gali Operowej, a w minioną niedzielę - w muszli koncertowej w Cieplicach. Musimy pogratulować jej pracowitości i zdrowia. Grać na scenie w plenerze, w takich upałach, jak ostatnio, musi być bardzo trudno. Muzykowanie to pasja pani Dominiki, co docenili nasi Czytelnicy, przyznając jej Wytrych do Serc Publiczności w plebiscyple Nowin Jeleniogórskich. Teraz zasłużyła na nagrodę za pracę w upalnych warunkach. (19)

## Horoskop

## BARAN

21 III - 20 IV

Postaraj się być idealnym pomocnikiem i pracownikiem. Sumienność oraz rzetelność w wykonywaniu obowiązków zachwyci innych, ale i tak pojawią się problemy i niedomówienia.

## BYK

21 IV - 21 V

Lepiej nie wykazywać się dodatkową aktywnością - niczego nie ugrasz, a narazisz się na śmieszność. Nadeszła odpowiednia pora, abyś dotrzymał złożonych deklaracji.

## BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI

Przed Tobą ważne wydarzenia i związane z tym decyzje. Podejmując jakiegokolwiek działania, powstrzymaj swój altruizm. Po prostu kieruj się tym, co korzystne dla Ciebie i Twych bliskich.

## RAK

22 VI - 22 VII

Bądź twórczy i otwarty na nowe pomysły oraz znajomości - właśnie teraz warto pokusić się o zaplanowanie kolejnej podróży. W weekend spotkaj się z kimś, kto już długo na to czeka.

## LEW

23 VII - 22 VIII

Ktoś z Twojego otoczenia zainspiruje Cię do działania, które może zapewnić Ci spore korzyści. Niewykluczone, że przy tej okazji wpadniesz na pomysł dotyczący dalszej kariery.

## PANNA

23 VIII - 22 IX

Będzie sporo nieporozumień i okazji do kłótni, ale to szczerością i rozważą powinieneś kierować się w najbliższych dniach. Pod koniec tygodnia zaskakująca, ale dobra wiadomość.

## WAGA

23 IX - 22 X

Otrzymasz propozycję, na którą od jakiegoś czasu czekałeś. I tylko od Ciebie zależy, jakie warunki postawisz. Raczej nie będziesz miał problemu z podjęciem decyzji.

## SKORPION

23 X - 22 XI

Wykaż się empatią i troską. W Twoim najbliższym kręgu jest osoba, która teraz bardzo potrzebuje wsparcia. Zanim jednak pospieszysz z pomocą, ustal granice.

## STRZELEC

23 XI - 21 XII

Spadek energii i zmienność nastrojów to oznaka, że musisz zwolnić tempo, aby to i owo przemyśleć. Zadać sobie pytanie, dokąd zmierzasz.

## KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I

W najbliższych dniach będzie się dużo działo, ale nie każda sytuacja obróci się na Twoją korzyść. W trudnych chwilach nie wahaj się poprosić o pomoc.

## WODNIK

20 I - 20 II

Kolejne wiadomości związane z pracą nie wzbudzą Twojego entuzjazmu. Może to odpowiedni moment do poszerzenia swoich umiejętności i odnawiania starych układów?

## RYBY

20 II - 20 III

Wykaż się ostrożnością i wzmoczoną uwagą. Staraj się nie ulegać presji ze strony przyjaciół i postaw na własne rozwiązania. Zdecydowanie pomyśl o swoim zdrowiu i odpoczynku.

(ep)

Marszałek Województwa Dolnośląskiego  
**Cezary Przybylski i Hubert Papaj**

Prezes KARR  
zapraszają na wyjątkowe wydarzenie:

# 20. WYSTAWĘ PRODUKTÓW REGIONALNYCH WYPRODUKOWANO POD ŚNIEŻKĄ



**28.08.2022**

**11:00 - 18:00**

Plac przy Galerii Sudeckiej, Aleja Jana Pawła II 51



PREKRAĆJEMY HRANICE  
PRZEKRACZAMY GRANICE  
2014-2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA  
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ  
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

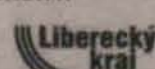


KARR  
Karłowska Agencja  
Rozwoju Regionalnego

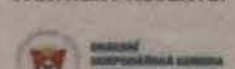


DOLNY  
ŚLĄSK

PATRONAT HONOROWY:



PARTNER PROJEKTU:



Projekt „Blżej tradycji, blżej siebie” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej  
w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego  
w ramach Programu współpracy Interreg V-A Republika Czeska – Polska 2014-2020.